czytam, więc wiem

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,35 zł.

ISSN 0137-9488

www.wspolczesna.pl

5 grudnia 2013
czwartek
235(17925)
2,30 zł (w tym 8% vat)

Bo ważne jest słowo >> 8

Rozmowa z Katarzyną Ślaską z Biblioteki Narodowej

DZIŚ
po południu / w nocy

2° -2° >>2

Białystok >> Prokuratorzy są zbyt surowi dla osób posiadających narkotyki

Śledczy trawki nie chcą odpuścić

Izabela Krzewska
ikrzewska@wspolczesna.pl

Najsurowiej w kraju za posiadanie nawet nieznacznej ilości narkotyków na własny użytek karani są białostoczanie. A osoba z takim wyrokiem nie może pracować w administracji samorządowej, służbach mundurowych, czy w szkole. Może mieć też np. problem z uzyskaniem wizy do USA.

Z danych Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że choć nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii dopuszcza umorzenie postępowania i odstąpienie od wymierzenia kary, to białostoccy prokuratorzy rzadko korzystają z tego prawa. W Białymstoku w 2012 roku umorzono tylko 16 spraw. Dla porównania w Poznaniu było ich 496, a we Wrocławiu 353.

Okazuje się, że organy ścigania zamiast skupić się na eliminowaniu dealerów narkotykowych, ścigają tych, którzy korzystają z narkotyków nawet okazyjnie. To niepokoi ministerstwo. W związku z tym, razem z Polską Siecią Polityki Narkotykowej (inicjatywa obywatelska skupiająca ekspertów) postanowiło spotkać się z naszymi śledczymi. To pierwsze tego typu konsultacje w kraju, a wnioski posłużą do wdrażania dobrych praktyk w innych miastach.

– Widzimy pewne nadużycia przy stosowaniu tej ustawy i nieproporcjonalność sankcji w stosunku do czynu. Zwłaszcza, że przepis jasno nie określa, ile to nieznaczna ilość środków odurzających – mówi Piotr Kładoczny z Helsińska Fundacja Praw Człowieka, która jest partnerem akcji. – Te nadużycia widać już na etapie policyjnym. Policja „nabija sobie" trochę statystyki, bo są to przestępstwa proste do wykrycia. Ale czy jest sens marnować siły i środki policji na zatrzymywanie każdego nietypowo wyglądającego człowieka z dredami pod hasłem: może ma narkotyki, zamiast skierować je do ścigania przestępstw bardziej szkodliwych społecznie.

Jak wynika z Raportu Rzecznika Praw Osób Uzależnionych 2012/2013, aż 61 proc. posiadaczy niedozwolonych środków odurzających zostało zatrzymanych w trakcie rutynowej służby patrolowej, 9 proc. – w trakcie kontroli drogowej pojazdu.

– Stwierdzenie przez policjanta popełnienia przestępstwa, nakłada na niego obowiązek podjęcia określonych czynności – podkreśla podinsp. Andrzej Baranowski z Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. – Mamy zabezpieczyć materiał dowodowy, skierować do prokuratora. To on ma możliwość umorzenia postępowania.

Na 18 441 spraw w kraju za posiadanie narkotyków, z tego prawa skorzystano jednak w 11,6 proc. przypadków (większość sprawców to mężczyźni w wieku 17-30 lat). Na Białostocczyźnie z 275 zarejestrowanych spraw umorzono zaledwie kilka procent. Choć odsetek ten rośnie, zdaniem naszych rozmówców, w dalszym ciągu prokuratorów gubi rutyna.

– „Przestępcy" posiadający zazwyczaj nieznaczne ilości marihuany, nie są świadomi swoich praw i dobrowolnie poddają się karze – podkreśla autorka raportu, Agnieszka Sieniawska. – Ugodową propozycją prokuratora była zawsze nieproporcjonalnie wysoka kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, niezależnie od ilości posiadanego narkotyku.

W przypadku kolejnej wpadki, osoby posidające nieznaczną ilość narkotyków trafiają już do więzienia.

– Jestem za tym, żeby ludzi, którzy mają problemy z narkotykami leczyć, kierować do programów terapeutycznych lub profilaktycznych, a nie wsadzać do więzienia. Bardzo łatwo jest przyczepić etykietę takiej osobie, znacznie ciężej się jej pozbyć. To wpływa niekorzystnie na całe życie człowieka – komentuje Jolanta Łazuga-Koczurowska, prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia MONAR.

Swoimi opiniami na temat polityki narkotykowej można się podzielić w piątek podczas otwartej debaty pt. „Białystok – miasto wolne od narkotyków?". Zacznie się ona o godz. 16.30 w Klubokawiarni Spółdzielnia (ul. Marii Skłodowskiej- Curie 8/1). ▲



Fot. cogrimmett / Foter.com / CC BY-SA



LICZBA UMORZONYCH SPRAW ZA POSIADANIE NIEZNACZNEJ ILOŚCI NARKOTYKÓW NA WŁASNY UŻYTEK W WYBRANYCH MIASTACH (2012 r.)

Źródło: Ministerstwo Sprawiedliwości

Białystok >>

Drogowcy przesadzili z zakupami

Białostocki oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad został upomniany za rozrzutność. Nieprawidłowości przy zakupach wykazała wewnętrzna kontrola.

Tysiące złotych poszły na same biurka. Przeznaczone dla dyrektorów kosztowały po 9 tys. zł, a dla pracowników – 4,5 tys. zł za sztukę. Do tego dwa ekskluzywne ekspresy do kawy, na które wydano ponad 17 tys. zł. Tak białostocki oddział GDDKiA wyposażał nową część swojego biurowca. Zdaniem centrali w Warszawie, wydatki były stanowczo za duże.

– Warto podkreślić , że przetarg na wyposażenie był jawny, ogłoszony zwyczajowo na stronie internetowej, nieograniczony, spełniający wszelkie wymogi ustawy o zamówieniach publicznych. Podstawowym kryterium w przetargu była cena – mówi Rafał Malinowski, rzecznik Oddziału GDDKiA w Białymstoku. – Podczas jego rozstrzygania nie sprawdzaliśmy każdego elementu oddzielnie, każdej śrubki czy podstawki – liczył się koszt całkowity wyposażenia budynku i przyjęliśmy najniższy z oferowanych – tłumaczy.

Te argumenty nie przekonały centrali. Bo jej zdaniem nie chodzi jedynie o wybranie najtańszej oferty, ale też o sensowne wydawanie publicznych pieniędzy.

Szefostwo GDDKiA nakazało ukarać dyscyplinarnie osoby odpowiedzialne za zakupy. Dyrektor oddziału upomniał więc na piśmie zastępcę dyrektora do spraw ekonomiczno-finansowych oraz naczelnika wydziału administracji. **(mg)**

promocja
PRENUMERATA
Masz pytanie?
Potrzebujesz informacji?
Zadzwoń:
85 74 89 500
lub napisz:
prenumerata
@wspolczesna.pl



W numerze:

▲ **Białystok. Najzdolniejsi docenieni.** 230 młodych ludzi z wysokimi średnimi ocen, odnoszących sukcesy w konkursach, otrzymało wczoraj stypendia marszałka woj. podlaskiego – po cztery tysiące złotych każdy. To akcja, której patronuje „Współczesna". >>5

Sport:

▲ **Piłka nożna. Nie było chwili zwątpienia.** Olimpia Zambrów po piłkarskiej jesieni zajmuje w II lidze 13. miejsce. Nieźle, jak na niedoświadczonego beniaminka, ale mogło być lepiej. O zaletach, wadach i przyszłości zespołu mówi trener Krzysztof Zalewski. >>16



Jutro w numerze:

▲ Napiszemy o wadach i zaletach wcześniejszej spłaty kredytu. Warto wcześniej policzyć, czy to się opłaci. Z jednej strony oznacza bowiem niższe odsetki, jakie musimy zapłacić bankowi, ale może się okazać, że opłaty karne za wcześniejszą spłatę przewyższają korzyści.

W Magazynie:

▲ **Paula ma kolejną koronę.** Paula Zajkowska z Sokółki została Miss Eurovision of the



World 2013. I mimo, że od zwycięstwa tym w konkursie minął już tydzień, do Polski jeszcze nie wróciła. W Turcji posypały się bowiem oferty pracy. >>czytaj jutro

Nasza akcja >>

Zapytaj specjalistę



Jak zdrowo odżywiać się podczas zimy i nie zaszkodzić sobie przy świątecznym stole – to temat najbliższej audycji w Radiu Orthodoxia. 9 grudnia, o godz. 17.30 gościem będzie doc. Lucyna Ostrowska, kierownik Zakładu Dietetyki i Żywienia Klinicznego Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. Pani docent odpowie na wszystkie pytania związane z tym tematem.

Za naszym pośrednictwem można je zadawać do piątku, 6 grudnia mailem: urszula.ludwiczak@mediaregionalne.pl lub dzwoniąc pod nr tel. 85 748 74 61 (w godz. 10-16). Relację wraz z odpowiedziami zamieścimy w „Gazecie Współczesnej" 13 grudnia.

(luk)

Opinie

Na 25 lat więzienia sąd skazał adwokata za zabójstwo aplikantki. Proces trwał około 2,5 roku. Wyrok nie jest prawomocny. Oto komentarze naszych Czytelników.

▲ **Nick: maria**
www.wspolczesna.pl
To jest sprawiedliwy wyrok, facet zamordował młodą kobietę i myślał, że jak jest adwokatem, to mu się upiecze.

▲ **Nick: tessa**
www.wspolczesna.pl
Za taką zbrodnię powinna być poważna kara i tak się stało – jest sprawiedliwy wyrok.

▲ **Nick: taxim**
www.wspolczesna.pl
To jest śmiech na sali! Proces trwa trzy lata, a on na wolności. Zwykły obywatel dawno byłby skazany i osadzony, są równi i równiejsi w Polsce.

▲ **Nick: monia**
www.wspolczesna.pl
Życia tej dziewczynie nikt nie zwróci, nic nie ukoi żalu jej rodziny. Czy nie powinno być kary śmierci za taką zbrodnię?

(azda)

ODEZWIJ SIĘ,
czyli listy Czytelników

Coś Ci przeszkadza lub chcesz to pochwalić – napisz do nas: redakcja@wspolczesna.pl lub Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok

Pogoda >> na jutro
po południu / w nocy

Białystok



-1° -4°

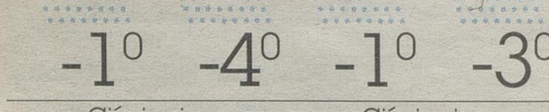
Ciśnienie 963 hPa

Łomża

-1° -3°

Ciśnienie 963 hPa

Suwałki



-2° -4°

Ciśnienie 952 hPa

Ełk

-1° -3°

Ciśnienie 962 hPa

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Przelotne opady śniegu. Wiatr dość silny i silny porywisty południowo-zachodni i zachodni, w dzień i na początku nocy osiągający w porywach do 110 km/h.

Białystok >> Podawali się za rodzinę poszukiwanej listem gończym

Policja znalazła ich na Podlasiu

Przez ponad miesiąc mieli ukrywać Katarzynę W. w Turośni Dolnej niedaleko Białegostoku. Wczoraj ruszył ich proces.

Izabela Krzewska
ikrzewska@wspolczesna.pl



Fot. A. Zgiet

Mężczyznom, oskarżonym o ukrywanie Katarzyny W., grozi nawet do 5 lat więzienia

Zarzuty pomocy w ukrywaniu się Katarzynie W., poszukiwanej listem gończym za zabójstwo półrocznej córeczki oraz utrudnianie śledztwa usłyszeli 42-letni mieszkaniec Klukowa – Krzysztof P. oraz 24-letni mieszkaniec Łowicza – Marcin K. Mężczyźni mieli się podawać za ojca i męża kobiety. Grozi im do 5 lat więzienia. Nie przyznali się do winy.

Młodszy, zarówno w czasie śledztwa, jak i wczoraj przed Sądem Rejonowym w Białymstoku, milczał.

– Taki miły i uprzejmy chłopak – mówili mieszkańcy Turośni Dolnej. To w tej miejscowości ukrywała się Katarzyna W. w wynajętym domu. A pomagać jej w tym mieli właśnie oskarżeni mężczyźni. Wczoraj w białostockim sądzie zeznawali sąsiedzi.

– Mieszkam po sąsiedzku, a widziałam ją tylko raz. Twarz miała zasłoniętą kapturem czy kapeluszem. Zdziwiło mnie, że aż tak bardzo była zamaskowana, jakby się ukrywała. Nawet powiedziałam w żartach sąsiadce, że to może ta Kaśka „od dziecka". Ale ona stwierdziła, że plotę bzdury – zeznała 80-letnia kobieta.

– Zastanawialiśmy się, dlaczego z Krakowa przyjechali do takiej dziury – dodał 68-latek.

Marcin K. nie unikał kontaktu z sąsiadami. Prawie codziennie robił zakupy w sklepie.

– Pytał o nietypowe, jak na wieś produkty. Jak krewetki, sosy – zeznała sklepowa.

Mówił, że z żoną przyjechali z Krakowa, wynajęli tu dom i będą studiować zaocznie i pracować w Białymstoku. Że chcą odpocząć od miejskiego zgiełku.

Dom wynajęli w połowie października ub. roku.

– Ten Marcin ze mną rozmawiał, a Majka (tak przedstawił Katarzynę W. – przyp. red.), oglądała mieszkanie. Zadbana, usta pomalowane na czerwono, chodziła w okularach. Mówiła, że mieszkanie jest ładne. Zdecydowali się od razu. Zapłacili za trzy miesiące z góry – opowiadała właścicielka domu. Przyznała, że ma słaby wzrok i słuch. W nowej lokatorce nie rozpoznała poszukiwanej listem gończym kobiety. – Poza tym myślałam, że Katarzyna W. już dawno siedzi w więzieniu – dodała.

W pewnym momencie do domu wprowadził się też Krzysztof P. Podawał się za teścia Marcina. Według śledczych, to właśnie on wydawał 24-latkowi polecenia i przekazał mu pieniądze na utrzymanie Katarzyny W.

Już po zatrzymaniu Katarzyny W. przez policję Marcin zerwał umowę na wynajem domu.

– Żal mi go było, bo to naprawdę dobry chłopak. Mówił o tej kobiecie, że to była ślepa miłość, nie wiedział z kim ma do czynienia. I że dostał pieniądze od tego niby ojca. To on wszystko zaplanował. – zeznała 70-letnia właścicielka domu. –

Krzysztof P. nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień. We wcześniejszych przesłuchaniach 42-latek potwierdził, że znał Katarzynę W. Bywał w domu w Turośni, ale kobiety tam nie widział. Zaprzeczył też, że pomagał jej się ukrywać przed policją i prokuraturą.

Sąd przesłuchał wczoraj ośmiu świadków. W styczniu zeznania złożą jeszcze cztery osoby, w tym Katarzyna W. Policja zatrzymała ją w listopadzie 2012 roku. Stamtąd trafiła do aresztu. We wrześniu 2013 roku usłyszała nieprawomocny wyrok za zabójstwo dziecka: 25 lat więzienia. ▲

Suwalszczyzna >> Znamy szczegóły makabrycznego morderstwa w Bakałarzewie

Nie chciał oddać ani długu, ani nieruchomości

Marcin Ż. z Bakałarzewa przyznał się do zabójstwa 41-letniego biznesmena i został tymczasowy aresztowany na 3 miesiące.

Wczoraj udało nam się ustalić więcej okoliczności tragedii, jaka rozegrała się w Bakałarzewie w końcu minionego tygodnia. Jak informowaliśmy, 33-letni Marcin Ż. zadał przedsiębiorcy Stefanowi N. kilkanaście ciosów nożem.

Z prokuratorskich ustaleń wynika, że Ż. był winny Stefanowi N. jakąś kwotę. Umowa była tak skonstruowana, że jeśli pieniędzy na czas nie odda, to przepisze na swojego wierzyciela pewną nieruchomość. Mężczyźni umówili się z notariuszem na miniony piątek. Stefan N. zajechał po Ż. swoim samochodem. Ta podróż trwała jednak bardzo krótko. Ż. zaatakował N. Miał strzelić w jego kierunku z pistoletu własnej produkcji. Potem zaczął zadawać ciosy nożem. Ran jest przynajmniej kilkanaście. Ile dokładnie, będzie wiadomo po przeprowadzeniu sekcji zwłok.

Wszystko działo się na terenie żwirowni należącej do Marcina Ż. Ciało zamordowanego najpierw przysypał piaskiem. Potem poszedł po koparkę. Przy jej pomocy wykopał parometrowy dół. Wrzucił ciało i wszystko zasypał ziemią. Spalił jeszcze samochód należący do N. Po tym pojechał do notariusza. Dziwił się, że mężczyzna, na którego miał przepisać nieruchomość tam się nie pojawił.

Prokuratura nie ujawnia, jak udało się wpaść na trop zabójcy. Wiadomo jednak, że gdy już został zatrzymany, do wszystkiego się przyznał. Ze szczegółami opowiedział przebieg zdarzeń. Czy ruszyło go sumienie, czy też śledczy dysponowali tak mocnymi dowodami? Nie wiadomo.

Marcin Walczuk, rzecznik prasowy suwalskiego sądu, mówi, że nie było żadnych wątpliwości dotyczących zastosowania w tym przypadku tymczasowego aresztu.

– Zebrane przez prokuraturę dowody, w tym zeznania podejrzanego, uprawdopodobniają przedstawiony mu zarzut – dodaje.

Jednak o innych szczegółach postępowania, dla jego dobra, nie chce mówić.

Za zabójstwo Marcinowi Ż. grozi nawet dożywotnie pozbawienie wolności. Mężczyzna nie był wcześniej karany i w swoim środowisku cieszył się raczej dobrą opinią.

(tom)

Augustów >> Radni zaangażowali się w spór dotyczący zakładu drzewnego

Zaczynają straszyć tych, którym przeszkadza hałas

Radny miejski zagroził kobiecie, że jeśli nie przestanie nękać jednego z przedsiębiorców, to zostanie pociągnięta do odpowiedzialności karnej.

– To nie była pogróżka, tylko informacja – prostuje zainteresowany Zygmunt Zawadzki. – Wiem, że taki wniosek może trafić do sądu. Uznałem więc, że należy uprzedzić tę panią.

Tymczasem wczoraj kobieta poinformowała o incydencie policję.

– Czuję się nękana – mówi. – A radny powinien mi pomóc, a nie straszyć.

Chodzi o konflikt na ulicy Tartacznej. Właścicielom znajdujących się tam posesji przeszkadza zakład drzewny. Napisali już wiele skarg do różnych instytucji, w tym do inspektoratu ochrony środowiska. Ten uznał, że hałas w zakładzie przekracza dopuszczalne normy i postanowił wszcząć procedurę zmierzającą do zamknięcia linii produkcyjnej. Sprawa trafiła też do komisji rewizyjnej rady miasta. Jej przewodniczący Marcin Kleczkowski uznał, że skarga mieszkańców jest zasadna.

– Zakład jest uciążliwy dla mieszkających w sąsiedztwie osób – argumentował radny. – Potwierdziły to liczne kontrole w budynku produkcyjnym.

Tymczasem w poniedziałek mieszkankę ulicy Tartacznej odwiedził radny Zawadzki.

– Zarzucił mi, że nękam przedsiębiorcę i za to odpowiem przed sądem – opowiada kobieta. – Stwierdził, że jeśli kupiłam działkę w sąsiedztwie firmy i za niewielkie pieniądze, to nie mam podstaw do narzekania.

Zawadzki przyznaje, że reprezentował właściciela tartaku. Dlaczego angażuje się w spór?

– Tylko przypominam, że kij ma dwa końce. A jak przedsiębiorca zamknie zakład, to ludzie stracą pracę. **(hel)**

Komunikacja >> Przed nami kolejne zmiany w organizacji ruchu

Malują buspasy na Branickiego

Od skrzyżowania z ul. Piastowską do ronda Lussy będzie wyodrębniony pas tylko dla autobusów. Tak zmieni się ruch na ul. Branickiego.



A. Chomicz

Drogowcy zaczęli pracę od strony ul. Piastowskiej. Wczoraj spotkaliśmy ich w pobliżu ul. Orzeszkowej.

Do tej pory pas tylko dla autobusów obowiązywał na odcinku od ul. Elektrycznej do ronda Lussy. Teraz magistrat postanowił wyodrębnić pas dla autobusów na pozostałym fragmencie Branickiego, czyli od skrzyżowania z ul. Piastowską.

Przygotowania już się rozpoczęły. Wczoraj drogowcy malowali buspasy. Zaczną one obowiązywać w ciągu kilku dni.

– Kierowcy powinni zwracać uwagę na znaki poziome i pionowe – przypomina Janusz Ostrowski, dyrektor Zarządu Dróg i Inwestycji Miejskich.

Jego zdaniem zmiany na Branickiego nie powinny spowodować wielkich utrudnień dla kierowców. Autobusy nie będą już blokować przejazdu, jadąc swoim pasem. Poza tym buspasy mają sprawić, że łatwiejszy będzie dojazd do centrum miasta autobusem komunikacji miejskiej.

– Kierowcom aut osobowych oferujemy rozwiązanie alternatywne – dodaje Janusz Ostrowski. – Mogą ominąć centrum jadąc przedłużeniem Piastowskiej, czyli ulicami Kazimierza Wielkiego i Bolesława Krzywoustego i przedłużeniem Andersa: ul. Sulika i Sosabowskiego. Jadąc miejskimi obwodnicami, zamiast przez centrum, można zaoszczędzić kilka ładnych minut .

Te argumenty na pewno nie trafią do wszystkich kierowców. Można było się o tym przekonać, kiedy na początku listopada zaczęły obowiązywać buspasy na ul. Sienkiewicza, od ul. Warszawskiej w stronę Wasilkowskiej.

– Co mają zrobić rodzice, którzy na przykład wożą dziecko do przedszkola. Do autobusów raczej się nie przesiądą. Z obwodówek też nie skorzystają. Za to będą stać w korkach – denerwuje się jedna z naszych Czytelniczek.

Jednak na razie trzeba przygotować się na kolejne pasy dla zbiorowej komunikacji. Te już zostały wyodrębnione na przebudowywanej jeszcze al. Piłsudskiego. Zaczną obowiązywać wraz z oddaniem tej trasy dla ruchy, czyli pod koniec tego miesiąca. Więcej buspasów jest też na ul. Sienkiewicza. Chodzi o odcinek od al. Piłsudskiego do ul. Białówny.

Plany magistratu są jeszcze szersze. W kolejnej perspektywie unijnej, buspasy miałyby powstać m.in. na ul. Legionowej oraz al. Jana Pawła II. Jednak, jak zapewniają urzędnicy, w tych przypadkach kierowcy nie stracą jednego pasa. Ulice mogą zostać poszerzone.

(mg)

Krótko

▲ **Michał Jeliński**, czterokrotny mistrz świata, mistrz olimpijski w wioślarstwie, spotka się dzisiaj z młodymi pacjentami Kliniki Endokrynologii i Diabetologii w Uniwersyteckim Dziecięcym Szpitalu Klinicznym w Białymstoku. Podczas spotkania opowie o swojej drodze zaprzyjaźnienia się z cukrzycą, o powołaniu życia sportowca i będzie zachęcał dzieci, aby nie rezygnowały z marzeń. Michał swoim przykładem udowadnia, że bycie diabetykiem nie musi wiązać się z rezygnacją z pomysłów na życie, nawet tych najśmielszych.

▲ **Uplotą najdłuższy łańcuch.** W niedzielę w godzinach 13-17 wspólne wykonywanie ozdób choinkowych w Folwarku Naddawki. Dzieci, pod kierunkiem animatorki, będą mogły stworzyć niezwykłe postacie z masy solnej, kolorowe bombki, oraz upleść najdłuższy łańcuch choinkowy na Podlasiu. Każde dziecko z choinki zabierze do domu niepowtarzalną ozdobę bądź słodkość. **(luk)**

▲ **Trwa ŻUBROFFKA.** Festiwal został wczoraj oficjalnie zainaugurowany. Można też było zobaczyć pierwsze filmy konkursowe. Dziś ich kolejna porcja. Ale nie tylko. Organizatorzy zapraszają też na Animation Karaoke Battle, czyli Animowaną Bitwę Karaoke. Zasady są proste: trzeba podłożyć głos do losowo wybranego filmu animowanego. Styl i język są dowolne. Imprezę poprowadzi Andrej Kolencik, słowacki artysta i reżyser oraz Lukáš Sigmund – scenarzysta i muzyk. Start o godz. 22 w Famie (ul. Legionowa 5). Mamy dla Was bilety. Piszcie dziś o godz. 11 na ukrutul@wspolczesna.pl. **(uk)**

Społeczeństwo >> Tak jest już w PUP-ie

Sprawę załatwisz z numerkiem

Na petentów Powiatowego Urzędu Pracy w Białymstoku czeka prawdziwa rewolucja. Instytucja wprowadziła bowiem system kolejkowy. Ma on usprawnić obsługę klientów i zmniejszyć kolejki.

Na czym to polega? Osoba, która chce się zarejestrować w urzędzie, powinna pobrać bilet z automatu stojącego na parterze. – Na bilecie znajdzie się numer, który wyświetli się też na monitorze LCD informując, że posiadacz danego numeru jest proszony o wejście do pokoju – mówi Jolanta Tulkis z PUP.

Natomiast bilety do pośrednictwa pracy i świadczeń można pobrać w urządzeniu na drugim piętrze.

– Gdy bilet zostanie wydany przez automat, to numer wyświetla się jako oczekujący na monitorze pracownika urzędu w odpowiednim dziale i pokoju – wyjaśnia Jolanta Tulkis. – Następnie na monitorach umieszczonych nad drzwiami każdego pokoju pojawiają się pobrane numery z informacją, do którego stanowiska należy się zgłosić.

Jeśli bezrobotny ma wyznaczony termin wizyty w urzędzie, to powinien pobrać bilet w automacie określając dział „pośrednictwo pracy" i numer pokoju, do którego się zgłasza: zawody budowlane, stolarskie – pok. 205, zawody administracyjno-biurowe – pok. 206, zawody mechaniczne, elektryczne, kierowcy – pok. 208, zawody gastronomiczne, handel, usługi – pok. 209.

Gdy petent potrzebuje zaświadczenia lub ma inną sprawę do załatwienie w dziale świadczeń, to w automacie na II piętrze wybiera „ świadczenia" i numer pokoju, do którego ma zostać poproszony. Są one podzielone zgodnie z alfabetem: pok. 201– osoby, których nazwisko rozpoczyna się na litery A-Ł, pok. 203 – osoby, których nazwisko rozpoczyna się na litery M-Z. Niepełnosprawni nie muszą mieć numeru. Są oni obsługiwani na parterze w pokoju nr 2 i 3.

(jul)

reklama



TOP MOTORS
Białystok, ul. Kleeberga 51, NIP 542-102-35-21
Tel. +48 85 664 39 09, Fax +48 85 653 65 29
sprzedaz.topmotors@kiamotors.pl
www.kia.com/pl/topmotors-bialystok/
www.top-motors.com.pl

bial

Region >> Jeszcze ok. 50 rodzin czeka na swojego Mikołaja. Możemy sprawić im radosne święta.

Czas na paczkę

To już ostatnie dwa dni na przygotowanie Szlachetnej Paczki. W regionie podlaskim na taki dar czeka jeszcze ok. 50 rodzin. Ponad 800 znalazło już darczyńcę.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl


Archiwum

Pracownicy podlaskiego oddziału NFZ w akcję Szlachetna Paczka włączyli się po raz pierwszy. Wczoraj pakowali przygotowane prezenty. Wyszło 16 paczek.

Kolejna edycja projektu Szlachetna Paczka zbliża się do wielkiego finału. Już w ten weekend wszystkie prezenty mają trafić do magazynów akcji, skąd pojadą do potrzebujących rodzin. W regionie podlaskim w tym roku wolontariusze chcą sprawić radość niemal 900 rodzinom. Większość już znalazła swojego darczyńcę.

– Wierzymy, że żadna rodzina nie zostanie bez paczki – mówi Paulina Jeżerys, koordynator wojewódzki projektu. – W tym roku mamy o ponad sto rodzin więcej, niż poprzednio, a do obdarowania zostało już kilkadziesiąt.

Ta sytuacja zmienia się z godziny na godzinę. Wczoraj około godziny 15 w bazie potrzebujących rodzin było ich jeszcze 58. Najwięcej – 40 – z Białegostoku, pojedyncze były też w Zabłudowie, Łapach, Wysokim Mazowieckim, Kolnie, Grajewie, Choroszczy i Augustowie. W Białymstoku na Szlachetną Paczkę czekał np. niewidomy pan Darek, który utrzymuje się tylko z niewielkiej renty. Najbardziej potrzebuje żywności, środków czystości, choć marzy też o multimedialnych urządzeniach, które wspomogłyby jego funkcjonowanie na co dzień.

W akcję Szlachetna Paczka co roku włącza się więcej osób. Taki prezent dla trzyosobowej rodziny z regionu przygotowali np. pracownicy podlaskiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia. Trafi do samotnej mamy wychowującej dwóch pięcioletnich synów.

– Pracownicy NFZ kupili dary zgodne z potrzebami rodziny, między innymi: sprzęt komputerowy do nauki języków obcych, ciepłe ubrania, buty zimowe, kołdrę, żywność, zabawki i środków czystości oraz inne miłe niespodzianki, na przykład bilety do kina – opisuje Adam Dębski, rzecznik podlaskiego NFZ. – Wolontariuszka, która odwiedziła tę rodzinę dowiedziała się, że wielką radość sprawiłby chłopcom smok i klocki, na które nie stać ich mamy, dlatego do paczki dołączymy także ze zabawki.

W kompletowanie prezentu włączyła się większość ze 160 pracowników NFZ.

W akcję włączyły się też znane białostoczanki: Rozalia Mancewicz, Miss Polonia 2010, Elwira Horosz, projektantka i piosenkarka Ewa Szlachcic. W miniony poniedziałek robiły paczkowe zakupy. Rozalia przygotowała prezent dla samotnej matki z trójką dzieci, a Elwira z Ewą zrobiły paczkę dla czteroosobowej rodziny z dwójką dzieci.

– Robienie paczki jest bardzo fajne – mówiły zgodnie.

Jak dodały, dobrze jest sprawiać komuś radość i samemu dzięki temu być szczęśliwszym. ▲

reklama
Pożyczki pod zastaw hipoteczny
Do 70% wartości nieruchomości
Również dla zadłużonych, bez weryfikacji w BIK
OGÓLNOPOLSKA INFOLINIA 22 266 86 86
www.pomocnapozyczka.pl
Pomocna Pożyczka Sp. z o. o. z siedzibą w Gdańsku krs nr 0000119317

Nasze plebiscyty >> Mamy już pierwszych liderów

Głosujemy na faworytów

Iwona Niemyjska (nauczycielka wychowania fizycznego) i Maria Andrejczyk (uczennica, która ma świetne wyniki w sporcie) – to one do wczoraj do godz. 14 otrzymały najwięcej Państwa głosów. Dzięki temu znalazły się na szczytach naszych list rankingowych w plebiscytach na Najpopularniejszego Nauczyciela Wychowania Fizycznego i Najpopularniejszego Ucznia-Sportowca.

Wszystko jednak może się zmienić, bo to dopiero początek zmagań. Głosowanie trwa do 20 grudnia. Odbywa się ono za pomocą SMS-ów oraz oryginalnych kuponów publikowanych w „Gazecie Współczesnej". Głosując na Najpopularniejszego Nauczyciela Wychowania Fizycznego, wysyłamy SMS pod nr 72069 w treści wpisując prefiks WF oraz numer nadany kandydatowi. Jeśli chcecie zagłosować na Ucznia-Sportowca, SMS-a wyślijcie pod numer 71466. Wycięte z gazety kupony należy przesłać lub dostarczyć do 20 grudnia na adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok.

Listy wszystkich kandydatów wraz z numerami im przypisanymi (należy je przesłać w treści SMS-a) publikujemy w internecie na stronie www.wspolczesna.pl.

Równolegle z plebiscytami trwa konkurs dla uczniów podlaskich podstawówek „Zawsze Fair Play". Udział w naszym konkursie może wziąć każdy podlaski uczeń. Wystarczy, że narysuje, z czym kojarzy mu się idea fair play. Prace przynoście lub przysyłajcie do naszej redakcji. Przypominamy: czekamy na nie jeszcze tylko dziś i jutro.

(agsa)

NAJPOPULARNIEJSZY NAUCZYCIEL WF 2013

1. Iwona Niemyjska



▲ Zespół Szkół w Brańsku

sms o treści: WF.29

2. Marcin Jabłoński



▲ Szkoła Podstawowa nr 2 w Mońkach

sms o treści: WF.17

3. Bogusława Grądzka



▲ Szkoła Podstawowa w Rutkach

sms o treści: WF.11

NAJPOPULARNIEJSZY UCZEŃ-SPORTOWIEC 2013

1. Maria Andrejczyk



▲ Zespół Szkół Ogólnokształcących w Sejnach

sms o treści: uczen.01

2. Albert Romanowicz



▲ Szkoła Podstawowa nr 34 w Białymstoku

sms o treści: uczen.15

3. Emilia Drągowska



▲ Szkoła Podstawowa nr 34 w Białymstoku

sms o treści: uczen.05

Partner: Wschodzący Białystok

Patroni honorowi:
Prezydent Miasta Białegostoku
Honorowy Patronat Marszałka Województwa Podlaskiego
Podlaski Kurator Oświaty
Wojewoda Podlaski

Patron medialny: Polskie Radio Białystok

KUPON do głosowania
Najpopularniejszy Uczeń - Sportowiec 2013
Głosuję na kandydata:
Imię i nazwisko kandydata
Numer kandydata
1 kupon = 1 głos
więcej na www.wspolczesna.pl/nauczycielwf

KUPON do głosowania
Najpopularniejszy Nauczyciel WF 2013
Głosuję na kandydata:
Imię i nazwisko kandydata
Numer kandydata
1 kupon = 1 głos
więcej na www.wspolczesna.pl/nauczycielwf

Podlaskie >> Marszałek nagrodził 230 najlepszych uczniów

Najzdolniejsi docenieni

GW patronat

Młodzi ludzie z wysokimi średnimi ocen, odnoszący sukcesy w konkursach, otrzymali wczoraj stypendia – po 4 tysiące zł każdy.

Aneta Boruch
redakcja@wspolczesna.pl



fot. A. Chomicz

Ania Andronik (z lewej) i Patrycja Rogowska znalazły się w gronie stypendystów marszałka woj. podlaskiego. Obie planują kupić sprzęt komputerowy

Bardzo ucieszyłam się, że zdobyłam to stypendium – powiedziała Patrycja Rogowska, licealistka, która pochodzi z Wizny. – Bo nigdy wcześniej nic nie dostałam. A teraz kupię sobie za nie komputer i pomoce naukowe.

– Ja chciałabym kupić laptopa i różne pomoce do nauki, szczególnie biologii i angielskiego – dodała kolejna stypendystka, Ania Andronik z gimnazjum w Nowym Dworze.

Obie mają bardzo wysoką średnią ocen: 5,6 i 5,8. Dlatego znalazły się wśród 230 tegorocznych stypendystów marszałka woj. podlaskiego.

Wczoraj mieli oni swój dzień – osobiście odebrali stypendia. Niektórzy otrzymali je po raz kolejny. Tak jak m.in. Agnieszka Dmitruk-Kot, Krystyna Gawroń i Jakub Kazimierz Charkiewicz.

– Przy okazji tej inicjatywy i podobnych widać, że zdolnej młodzieży w naszym regionie mamy bardzo dużo – podkreślił Jerzy Kiszkiel, podlaski kurator oświaty. – To może tylko cieszyć. I co ważne: w zewnętrznych sprawdzianach osiągają wyniki powyżej średniej krajowej.

Na tegoroczne stypendia urząd marszałkowski wyda w sumie 920 tys. zł.

– To najlepiej wydane pieniądze, jakie mogą być – nie miał wątpliwości Jacek Piorunek, członek zarządu województwa podlaskiego. – Ta młodzież to nasza przyszłość.

Każdy wyróżniony może przeznaczyć pieniądze nie tylko na zakup podręczników lub pomocy naukowych, ale również sprzętu komputerowego, wyposażenia pokoju, na internet lub dojazdy do szkoły. Jednak komputery były najczęściej wymieniane przez młodych ludzi jako planowany zakup.

Wczorajsza uroczystość była też okazją do promowania pozaszkolnych osiągnięć naszej młodzieży, docenianych także na świecie. Petros Psyllos, uczeń białostockiego Zespołu Szkół Elektrycznych zaprezentował kolegom wynalezioną przez siebie multimedialną rękawicę. Natomiast grupa o groźnie brzmiącej nazwie „Jeźdźcy Apokalipsy" pokazała zrobione przez nią roboty. Tworzą ją uczniowie III LO w Białymstoku: Agnieszka Gołaszewska, Piotr Arciuch, Nikola Iwacewicz i Martyna Nitkiewicz, którzy fascynują się informatyką i programowaniem.

Nie zabrakło też ciekawych pokazów np. makijażu i ratownictwa medycznego w ramach prezentacji ofert edukacyjnych uczelni wyższych z regionu. ▲

Podlaskie >> Tyszkiewicz na Ukrainie

Poseł namawia strony do rozmów

Delegacja polskich parlamentarzystów, w skład której wchodzi Robert Tyszkiewicz, poseł PO z woj. podlaskiego, przekazała wczoraj wiceprzewodniczącemu ukraińskiego parlamentu uchwałę Sejmu „wspierającą ukraińską drogę do Europy."

– Spotkamy się nie tylko z protestującymi na Majdanie w Kijowie, ale też z parlamentarzystami z koalicji i opozycji – mówił nam wczoraj tuż przed odlotem do Kijowa Tyszkiewicz. – Będziemy zachęcać ich, by zaczęli ze sobą rozmowy.

Autorem przekazanej wczoraj uchwały, jednogłośnie przyjętej przez polskich posłów, jest właśnie Tyszkiewicz. Pojechał on na Ukrainę jako członek sejmowej delegacji Komisji Spraw Zagranicznych, której jest wiceprzewodniczącym. Wraz z jej przewodniczącym Grzegorzem Schetyną oraz Mironem Syczem, szefem komisji mniejszości narodowych i działaczem Związku Ukraińców w Polsce, prowadził rozmowy na temat europejskiej ścieżki Ukrainy. Po tym, jak władze tego kraju zawiesiły podpisanie umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską, w Kijowie od dwóch tygodni trwają masowe protesty.

– Chyba to pierwsze takie rozmowy od rozpoczęcia protestów – stwierdził Tyszkiewicz. – W planie mamy także spotkanie z ukraińskim duchowieństwem.

Czy polska delegacja skłoni władze Ukrainy do wznowienia negocjacji z Unią?

– Sytuacja jest bardzo dynamiczna i trudno cokolwiek wyrokować – powiedział Tyszkiewicz. – Chcemy zorientować się, jakie są nastroje w tym kraju. Ważne, by europejskie drzwi ciągle były otwarte dla Ukrainy. **(azda)**

Bielsk Podl. >> Sąd zdecydował o opiece

Pani Wiera jest już w DPS-ie

GW nasz temat

Pani Wiera, która do niedawna dniami i nocami przesiadywała na przystanku obok bielskiego targowiska, jest już pod opieką Domu Pomocy Społecznej w Brańsku.

O sytuacji kobiety napisaliśmy w październiku. Poinformowali nas o niej mieszkańcy Bielska, którzy zauważyli, iż pani Wiera – mimo chłodów – praktycznie mieszka pod wiatą.

Jak sprawdziliśmy w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim, kobieta miała gdzie mieszkać.

– Pani Wiera ma własny domu, a jako emerytowana pielęgniarka otrzymuje emeryturę – zapewniał nas Anatol Wasiluk, dyrektor bielskiego MOPS.

Kobieta ma też dwoje dorosłych dzieci. Córka mieszka i pracuje w Białymstoku, syn, wraz z ojcem – w Bielsku Podlaskim.

Pani Wiera zapewniała nas, że do swego domu wracać nie chce. MOPS jeszcze latem złożył do sądu wniosek o przymusowe umieszczenie jej w domu opieki. Wniosek został odrzucony, ponieważ dzieci pani Wiery zapewniły, że otoczą ją opieką.

– Jaka to była opieka, widać było na przystanku – komentuje dyrektor MOPS.

Po naszej interwencji MOPS ponownie złożył wniosek do sądu, który tym razem stwierdził, że kobieta rzeczywiście wymaga opieki. **(azda)**

reklama

Ranking bibliotek

INSTYTUT KSIĄŻKI ©POLAND

Gratulujemy!

Instytut Książki gratuluje panu **Jackowi Albinowi Nowakowskiemu, Wójtowi Gminy Łomża** i pani **Wiesławie Kłosińskiej, Dyrektor Biblioteki Publicznej Gminy Łomża z/s w Podgórzu** zdobycia tytułu najlepszej biblioteki w województwie podlaskim w Rankingu Bibliotek przygotowanym przez **Instytut Książki** i **„Rzeczpospolitą".**

Ranking Bibliotek wskazał liderów w prowadzeniu tego typu instytucji kulturalnych. To dzięki nim biblioteki zmieniają się w nowoczesne miejsca dostępu do kultury, wiedzy i nowych mediów oraz stają się żywymi ośrodkami życia społecznego gminy. Aby to było możliwe potrzebne jest wsparcie i finansowe zaangażowanie ze strony samorządów. Dziękujemy i jeszcze raz gratulujemy!

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Biblioteka+

Biblioteka+ Infrastruktura bibliotek – mądra inwestycja w kulturę.
Więcej informacji na www.bibliotekaplus.pl

W obiektywie



Fot.: PAP/Andrzej Grygiel

Śląsk >> Z okazji górniczego święta premier Donald Tusk i wicepremier, minister infrastruktury i rozwoju Elżbieta Bieńkowska brali udział w Centralnej Akademii Barbórkowej w Kopalni Węgla Kamiennego „Krupiński" w Suszcu. Po uroczystościach zjedli obiad z górnikami (na zdjęciu).



Fot.: PAP/Tomasz Gzell

Warszawa >> Szef parlamentarnego zespołu badającego katastrofę smoleńską Antoni Macierewicz (na zdjęciu) podkreślił w środę, że na razie nic nie podważa jego zaufania do Chrisa Cieszewskiego, naukowca, który przed kilkoma tygodniami przedstawił wyniki analiz zdjęć satelitarnych dotyczących brzozy, o którą miał zawadzić 10 kwietnia Tu-154 M i stwierdził, że drzewo było złamane przed 5 kwietnia 2010 r. Według wtorkowego programu TVP1 „Po Prostu" w IPN są akta, które wskazują, iż Cieszewski został zarejestrowany jako tajny współpracownik o pseudonimie „Nil" w lutym 1982 r. W aktach występuje on jako Krzysztof Cieszewski. Miał zostać wyrejestrowany w lipcu 1985 r.
Macierewicz powiedział, że w maju Cieszewski poprosił go o sprawdzenie dokumentów, jakie znajdują się w IPN. – To zostało zrobione. Sprawdziliśmy we wszystkich dostępnych kartotekach – podkreślił wiceprezes PiS. Według niego „wszystkie te źródła wskazywały, że nie ma żadnych zastrzeżeń do przeszłości pana Cieszewskiego". **(PAP)**

Krótko

Opole >> Miejscowa prokuratura okręgowa oskarżyła 28-letniego mieszkańca Krakowa o czerpanie korzyści z prostytucji uprawianej przez kobiety na drogach wylotowych z Opola. Sprawa dotyczy ośmiu kobiet: obywatelek Polski oraz Bułgarii. W pięciu przypadkach mężczyzna miał stosować wobec nich groźby pozbawienia życia. **(PAP)**

Mazowieckie >> Tragedia w elektrowni Kozienice

Runęli z 200 m

Cztery osoby zginęły w wypadku, do którego doszło wczoraj po południu w elektrowni Kozienice.

PAP
redakcja@wspolczesna.pl

Podczas prac rozbiórkowych jednego z kominów zerwała się platforma z czterema pracownikami. Jak poinformował PAP rzecznik Enei Sławomir Krenczyk, runęła ona z wysokości około 200 metrów.

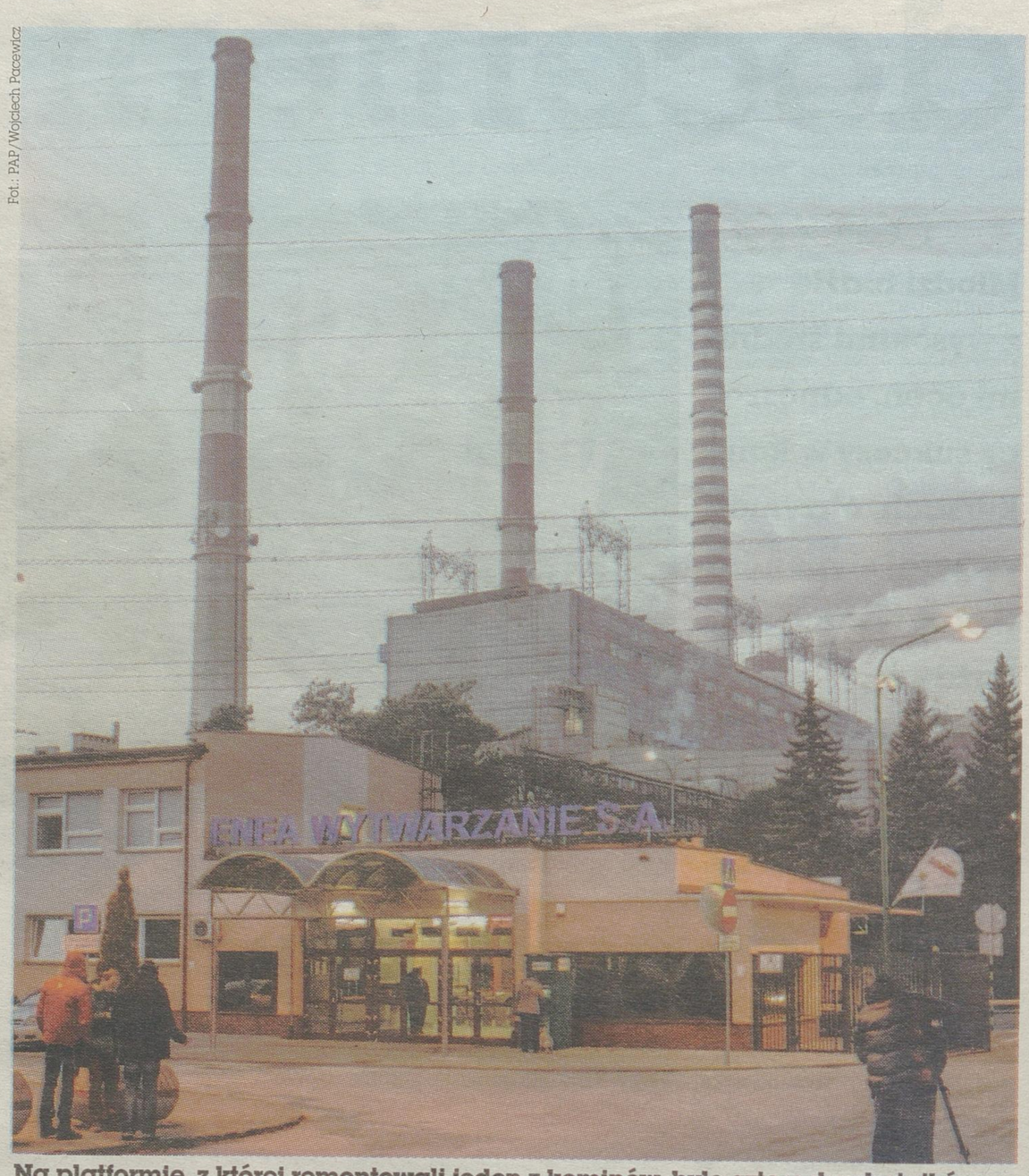
Ciała trzech ofiar znaleziono od razu. Czwartą osobę zlokalizowano na terenie rumowiska wewnątrz komina. Mężczyzna, którego zgon stwierdziły służby ratunkowe, został przygnieciony ciężkimi elementami konstrukcji. Do wyciągnięcia ciała miał być użyty specjalistyczny sprzęt.

Radomska prokuratura okręgowa bada okoliczności wypadku. Rzeczniczka prasowa prokuratury Małgorzata Chrabąszcz powiedziała, że na miejscu zdarzenia prokurator i policja wykonywali czynności zmierzające do zabezpieczenia dowodów w celu ustalenia okoliczności tego katastrofy.

– W toku postępowania będzie wyjaśniane m.in., czy doszło do naruszenia obowiązków BHP i narażenia pracowników na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w następstwie czego nastąpił skutek śmiertelny, a jeśli tak, to kto ponosi za to winę – zaznaczyła prokurator.

Patrycja Zaborowska z Komendy Powiatowej Policji w Kozienicach powiedziała PAP, że w sprawie została przesłuchana osoba nadzorująca pracę ekipy wykonującej rozbiórkę komina.

Elektrownia „Kozienice" zmieniła nazwę na ENEA Wytwarzanie w maju 2012 r. Elektrownia ma 10 wysokosprawnych bloków energetycznych o łącznej mocy 2908 MW i około 8-proc. udział w produkcji energii elektrycznej w Polsce.



Fot.: PAP/Wojciech Pacewicz

Na platformie, z której remontowali jeden z kominów, było czterech robotników. Wszyscy zginęli.

Warszawa >> Prawomocny wyrok w sprawie Zbigniew Ziobro kontra Kazimierz Kutz

Senator przekroczył dopuszczalne ramy krytyki

Kazimierz Kutz musi przeprosić Zbigniewa Ziobrę za wypowiedź, że „zamordował Barbarę Blidę" i zapłacić 5 tys. zł zadośćuczynienia – orzekł warszawski sąd apelacyjny, uznając apelację Ziobry, który żądał nie tylko przeprosin, ale i 30 tys. zł na cel społeczny.

– Inkryminowana wypowiedź wykraczała poza dopuszczalne ramy krytyki działalności politycznej powoda. Pozwany powiedział co powiedział, nie zastanawiając się chyba nad konsekwencjami swej wypowiedzi. Co najmniej liczył się, godził się z tym, że będzie ona stanowiła naruszenie dóbr osobistych powoda – mówiła w środę w ustnym uzasadnieniu wyroku sędzia Dorota Markiewicz.

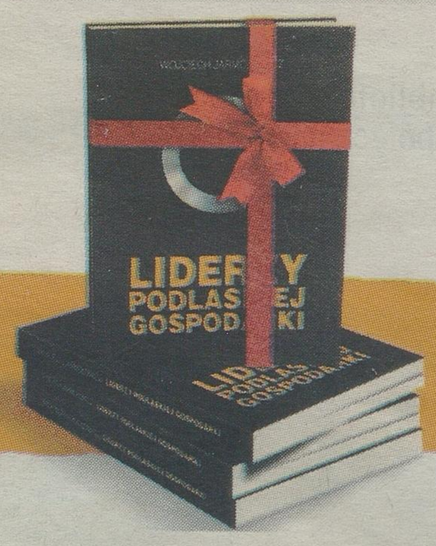
Sprawa jest pokłosiem telefonicznego wywiadu, jakiego senator Kutz udzielił w 2011 r. na stronę internetową Newsweeka; wywiad cytowany był też na stronach tvn24. Komentując projekt raportu sejmowej komisji śledczej do zbadania okoliczności śmierci Blidy i odnosząc się do ironicznych wypowiedzi b. premiera Jarosława Kaczyńskiego i Ziobry (b. ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego) o tym dokumencie powiedział: „Oni zamordowali niewinną kobietę". Projekt ten stawiał tezę, że b. premier z PiS i b. minister sprawiedliwości powinni stanąć przed Trybunałem Stanu za złamanie konstytucji.

W odpowiedzi Kaczyński i Ziobro pozwali Kutza żądając od niego przeprosin i zadośćuczynienia na cel społeczny. Obaj twierdzili, że Kutz naruszył ich dobra osobiste m.in. w ten sposób, że zarzucił im dokonanie zbrodni zabójstwa Blidy.

Wyrok jest prawomocny i oznacza, że wkrótce na stronach internetowych Newsweeka i tvn24 powinno ukazać się oświadczenie Kutza z przeprosinami dla Ziobry. **(PAP)**

promocja


Henryk Owsiejew
Maciej Szumski
Zbigniew Gołąbiewski
Kinga Lesisz
Mikołaj Charkiewicz
Witold Karczewski
Wojciech Strzałkowski
Antoni Stolarski
Jan Mikołuszko
Sławomir Janusz Żubrycki



Liderzy Podlaskiej Gospodarki
Poznaj historie sukcesów ich firm. Odkryj kulisy wielkich fortun.
Pomysł na świąteczny prezent. Inspirująca lektura dla przedsiębiorczych.
Patronat: kurier Poranny Gazeta Współczesna Wydawca: .adnis Partner:

Krótko

▲ **Nigeria.** Policja odkryła nową nielegalną „fabrykę dzieci" i uwolniła 16 ciężarnych 16-19-letnich dziewcząt, które miały urodzić dzieci na sprzedaż. Uwolnione powiedziały, że za urodzenie dziecka na sprzedaż oferowano im 100 tys. nairów (466 euro).

▲ **USA.** Maszynista pociągu podmiejskiego, który wykoleił się w niedzielę w Nowym Jorku, zasnął tuż przed wypadkiem – poinformowały we wtorek media. W katastrofie zginęły cztery osoby, a blisko 70 zostało rannych. Jak podała stacja telewizyjna CNN, podczas przesłuchania 46-letni maszynista powiedział, że w chwili wypadku był „oszołomiony". Prowadzący dochodzenie uważają, że mężczyzna zasnął tuż przed wykolejeniem się składu. We krwi maszynisty nie stwierdzono alkoholu, ani narkotyków. Wstępne ekspertyzy wskazują, że hamulce pociągu były sprawne.

▲ **Rosja.** Rosnące ceny i spowolnienie gospodarcze przyczyniły się do spadku publicznego poparcia dla prezydenta Władimira Putina do poziomu najniższego od 13 lat – podało Centrum Lewady. Popierało go w listopadzie 61 proc. respondentów tej niezależnej pracowni badania opinii, podczas gdy w październiku – 64 proc. Niższe notowania miał Putin jedynie w styczniu br. – 62 proc. **(PAP)**

Ukraina >> Protest trwa, opozycja nie słucha władzy

Politycy w pokojach, ludzie na ulicach

Noc z wtorku na środę minęła w Kijowie spokojnie. Nad ranem można było swobodnie podejść w pobliże siedziby rządu i pobliskiego budynku parlamentu.

Chwała Ukrainie

Przed budynkiem prezydenckiej administracji u wylotu ulicy Bankowej w nocy było kilkudziesięciu manifestantów. Za dnia na swoich pozycjach trwały dwa kordony – milicjantów schowanych za rzędem metalowych tarcz i dwieście metrów dalej – demonstrantów. Kolejną barykadę wzniesiono przy wylocie ulicy prowadzącej do gmachu rządu. Kilkutysięczny tłum skandował hasła: „Ukraina to Europa" i „Chwała Ukrainie".

Powiewały flagi opozycyjnej partii Udar Witalija Kliczki i flagi ze zdjęciem uwięzionej byłej premier Julii Tymoszenko.

Szef MSW Witalij Zacharczenko po południu wydał swoim podwładnym zakaz używania siły wobec uczestników pokojowych demonstracji. Natomiast prokurator generalny Wiktor Pszonka zażądał opuszczenia przez demonstrantów budynków rządowych.

1 grudnia uczestnicy marszu ukraińskiej opozycji zajęli, w odpowiedzi na pacyfikację demonstracji, dwa budynki: siedzibę władz miejskich oraz dom związków zawodowych. W poniedziałek zajęli Pałac Październikowy, w którym zazwyczaj odbywają się akademie i koncerty.

Rozmowy będą, ale kiedy?

Rzeczniczka szefowej dyplomacji Unii Europejskiej Maja Kocijanczicz zaznaczyła w środę, że nie jest w stanie potwierdzić daty ani szczebla spotkania z władzami Ukrainy, ale uzgodniono, że taka delegacja przyjedzie do Brukseli. Poinformowała, że data i szczebel spotkania zostaną uzgodnione „zwyczajowymi kanałami dyplomatycznymi". Dodała, że możliwe jest przedyskutowanie różnych aspektów wdrażania umowy stowarzyszeniowej, ale nie wchodzi w grę „ponowne otwieranie jakichkolwiek negocjacji". Umowa z Ukrainą, już parafowana, miała być podpisana na szczycie Partnerstwa Wschodniego w Wilnie.

Rzeczniczka pytana, czy do spotkania może dojść jeszcze w tym tygodniu, oświadczyła, że z pewnością „nie będzie to coś natychmiastowego".

Moskwa się przygląda

W środę ukraińską delegację z wicepremierem Jurijem Bojką na czele przyjął w Moskwie premier Dmitrij Miedwiediew. Według ukraińskich źródeł rządowych tematem rozmów miały być sprawy dwustronne, w tym kwestie gazu. Miedwiediew oświadczył, że wydarzenia na Ukrainie to jej wewnętrzna sprawa, ale Rosja uważnie je śledzi. Zaznaczył też, że „ważne jest, by w kraju była stabilność i porządek".

Szef MSZ Rosji Siergiej Ławrow skrytykował zaś w Brukseli przyjętą dzień wcześniej przez szefów dyplomacji NATO deklarację potępiającą użycie siły przez milicję wobec demonstrantów na Ukrainie. W deklaracji wezwano też rząd i opozycję do dialogu.

– Nie rozumiem, dlaczego NATO wydaje takie deklaracje. Nie mogę zrozumieć, dlaczego sekretarz generalny NATO Rasmussen odpowiada na pytanie, czy Rosja może wprowadzić wojska na Ukrainę. Nie jestem w stanie zrozumieć, dlaczego takie pytania padają – powiedział Ławrow na konferencji po posiedzeniu Rady NATO – Rosja. Ostrzegł też przed ingerowaniem w wewnętrzne sprawy Ukrainy.

Nie chcą polskiego wsparcia

Ok. stu osób zebrało się późnym popołudniem przed budynkiem ambasady Polski, domagając się zaprzestania udzielania wsparcia opozycji. Na transparentach znalazły się hasła „Ambasada – sztab rewolucji", „Przestańcie popierać okupantów (budynków rządowych)!", „Wpuśćcie nas do środka". **(PAP)**

W obiektywie



Fot.: PAP/EPA

Sklep jubilerski Ginza Tanaka, znajdujący się w najbardziej eleganckiej dzielnicy handlowej Tokio, oferuje świąteczny kalendarz Mickey Mouse, wykonany z 10 kg czystego złota. Cena: 100 mln jenów (około 720 tysięcy euro).



Fot.: PAP/EPA

Księżniczki Elżbieta i Małgorzata na zdjęciu z 1943 roku, jako aktorki w przedstawieniu „Aladyn". W czasie II wojny światowej na zamku Windsor wystawiano sztuki teatralne, w których uczestniczyła królewska młodzież. Fotografia ta zostanie wystawiona na sprzedaż aukcyjną. **(PAP)**

Promocja >> Niezwykłe miejsce w Supraślu, które przygotuje atrakcje przystosowane do Waszych potrzeb. Warto je odwiedzić.

Borowinowy Zdrój w sercu naszej puszczy

Wyobraźcie sobie przytulne i ciche miejsce w samym sercu Puszczy Knyszyńskiej. Takie, gdzie rano za oknem słychać śpiew ptaków i widać zielone drzewa. Tak właśnie jest w Borowinowym Zdroju.

To stylowy Hotel Wellness SPA & Conference, położony w Uzdrowisku Supraśl. Malownicze otoczenie rzeki Supraśl, połączone ze ścieżkami tematycznymi, bogata oferta rekreacji i wypoczynku na łonie natury sprawi, że spędzicie tam niezapomniane chwile z dala od zgiełku cywilizacji.

– Oferujemy zabiegi borowinowe w pięknym miejscu z super klimatem, które jest perełką województwa podlaskiego – zapewnia Ireneusz Stefański, który prowadzi hotel razem ze swoją żoną, Małgorzatą. – Supraśl przyciąga przepiękną przyrodą i klimatem. Jest to spokojna mieścina, w której można dobrze odpocząć.

Pan Ireneusz dodaje, że chcieliby w Borowinowym Zdroju promować aktywną rekreację. W lecie można skorzystać z supraskich ścieżek rowerowych, uprawiać nordic walking oraz organizować spływy kajakowe. W zimie natomiast można... pobiegać na nartach!

– Można się tu zrelaksować, wyciszyć, spędzić kreatywnie czas z całą rodziną – dodaje Małgorzata Stefańska. – Goście mogą też skorzystać z przeróżnych zabiegów na twarz i na ciało. Jest basen, są sauny, mamy też urządzenie do zabiegów na ciało (kapsuła Dermalife Spa, kombajn kosmetyczny). I oczywiście polecamy zabiegi borowinowe, takie jak kąpiele, maski, okłady.

A. CHomicz



Od lewej: Magdalena Królikowska, Ireneusz Stefański i Małgorzata Stefańska w hotelowej karczmie

Pani Małgorzata twierdzi też, że SPA jest świetnym miejscem dla kobiet mieszkających blisko, np. w Białymstoku. Mogą przyjechać na weekend, odpocząć od pracy, wyciszyć się i zrelaksować, same bądź z przyjaciółkami.

A możliwości do relaksu jest wiele. Wiadomo, że każdy ma inne potrzeby. Jak zapewniają właściciele hotelu, każdy znajdzie w ofercie coś dla siebie. A jeśli będzie chciał czegoś niestandardowego – pracownicy Borowinowego Zdroju postarają się sprostać wymaganiom. Jedną z nietypowych była ceremonia zaślubin w ogrodzie.

– Lubimy wyzwania – kwituje menadżerka obiektu Magdalena Królikowska. – Często organizujemy na przykład wieczory panieńskie i kawalerskie. I nie ma problemu z tym, aby przyszłą pannę młodą powitały konie przed wejściem, czy żeby załatwić specjalne atrakcje. Tworzymy specjalnie pod gości karty podarunkowe, które prezentują najbliższym. Jeszcze nam się nie zdarzyło, aby goście opuścili nasze progi niezadowoleni.

Pani Magda twierdzi, że to, co pozwala jej i zespołowi pracowników w pełni się realizować, to hotelowi goście. Jest ich cały przekrój – począwszy od gwiazd (latem hotel gościł aktorów serialu „Blondynka" TVP 1, a już w grudniu w hotelu będą gościli artyści Rosyjskiego Narodowego Baletu, którzy w Białymstoku, 10 grudnia pokażą „Dziadka do orzechów"), poprzez klientów biznesowych, na rodzinach z dziećmi i indywidualnych gościach kończąc.

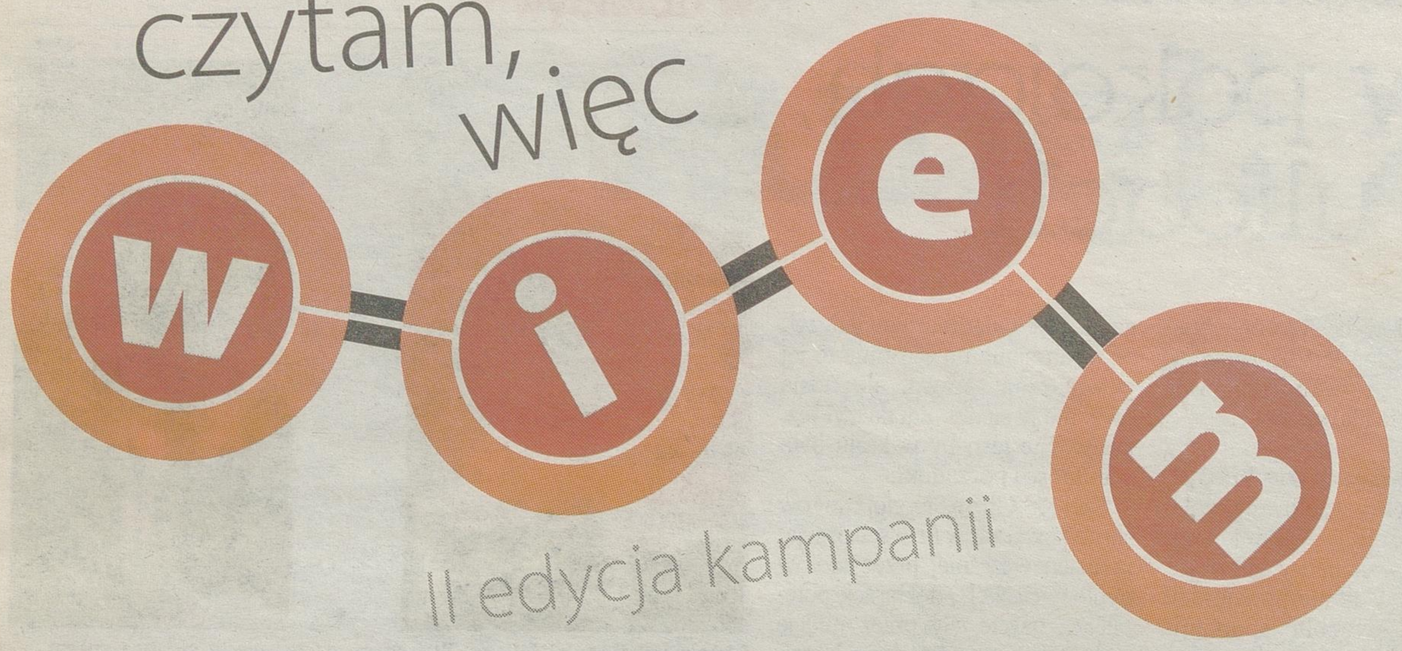
– Supraśl oferuje bardzo fajne atrakcje, szczególnie latem – dodaje Magdalena Królikowska. – Są spływy kajakowe, wycieczki rowerowe, pokazy jeździectwa i łucznictwo konne. Jest też plaża, siłownia na powietrzu. Plus walory puszczy. My, ze swojej strony, proponujemy na przykład wypady z myśliwymi na rykowisko. Zimą kuligi i narty biegowe. Organizujemy też imprezy tematyczne, pokazy walk rycerskich. A na święta przygotowaliśmy specjalne pakiety i kolację wigilijną dla gości. Nastawiamy się na rodziny z dziećmi, u nas każdy maluch jest gościem specjalnym.

Wśród typowo rodzinnych atrakcji będzie m.in. wspólne dekorowanie choinki i animacje czasu wolnego. Żeby rodziny mogły spędzić ten czas razem.

– Z roku na rok coraz więcej osób spędza święta właśnie w hotelach – mówi Królikowska. – Ludzie są zabiegani, nie mają na nic czasu. Święta to często jedyna okazja, żeby gdzieś wyjechać. Spędzić je razem, ciesząc się sobą i nie martwiąc się o sprzątanie i gotowanie.

Dużym plusem Borowinowego Zdroju jest też kuchnia. Restauracja może się pochwalić dość innowacyjną techniką gotowania sous-vide. To gotowanie w niskich temperaturach, przez co produkt nie traci swoich wartości odżywczych i smaku. Zjeść można również potrawy regionalne. Jest kiszka, babka, placki ziemniaczane, ale można też skosztować policzków wieprzowych gotowanych sous-vide, dziczyzny (gulasz, pierogi, polędwica), flaków czy chrzanicy. Jest też tradycyjny rosół, kaczka i ryby. Borowinowy Zdrój to miejsce, które warto odwiedzić, gwarantujące wspaniały wypoczynek i relaks.

(uk)



Zostań mecenasem wiedzy

Jest już znami ponad 300 firm. To Mecenasi Wiedzy, czyli przedsiębiorcy, którzy ułatwiają dostęp do informacji szkołom z regionu poprzez wykupienie im prenumeraty naszych wydawnictw związanych z kampanią „Czytam, więc wiem".
Pełną listę Mecenasów publikujemy w wydaniach magazynowych i jest to praktyka, którą stosować będziemy przez cały rok szkolny. Prezentacje przedsiębiorców i firm nie ograniczają się jednak do wymienienia ich nazw. Mecenasom Wiedzy poświęcamy także szersze informacje. Pytamy, co u nich słychać. Jak wiedza, którą zdobyli w życiu, procentuje w ich karierach zawodowych.
Nazwę firmy wymieniamy też we wtorki na łamach magazynu „Wiem. Tygodnik. Nauka Polska Świat" oraz na stronach internetowych kampanii – www.porany.pl/wiem i www.wspolczesna.pl/wiem.
Dla przedsiębiorców, którzy pomagają szkołom, mamy także kupony rabatowe na ogłoszenia drobne oraz ogłoszenia modułowe, zlecane w „Kurierze Porannym", „Gazecie Współczesnej" oraz w „Teraz Białystok" (przy zakupie zestawów prenumeraty na kwotę min. 220 zł brutto).
Zapraszamy do kontaktu: akcja.spoleczna@czytamwiecwiem.pl lub telefonicznie: 85 7489 574. (peż)

Rozmowa >> Biblioteka będzie dostępna także w komórkach

Bo ważne jest słowo

Z Katarzyną Ślaską, zastępcą dyrektora Biblioteki Narodowej, rozmawia Aneta Boruch



▲ Czym jest biblioteka Polona?

Katarzyna Ślaska: Jedną z największych w Polsce bibliotek cyfrowych. I myślę, że jedną z najnowocześniejszych. To znaczy taką, gdzie książki są dostępne przez dwadzieścia cztery godziny na dobę i 365 dni w roku. Dla wszystkich zainteresowanych czytaniem.

▲ Dlaczego warto do niej zaglądać?

– Dlatego, że staramy się, by zawierała rzeczy interesujące dla każdej grupy wiekowej, dla każdej profesji, dla wszystkich osób, które są zainteresowane książką, grafiką, mapami, obrazami. Książką przede wszystkim trochę starszą, dlatego, że prawo autorskie nie zezwala na pokazywanie w bibliotece Polona tego, co jest całkowicie współczesne.

▲ Co ciekawego zatem znajdzie w niej dla siebie dziecko, nastolatek, a co specjalista z jakiejś dziedziny?

– Mamy przepiękną, bardzo starannie dobraną kolekcję książek dla dzieci. Są z XIX i pierwszej połowy XX wieku, przepięknie ilustrowane, z klasyką np. utworami Marii Konopnickiej. A także bardzo dużo książek dla dorastających panienek. I myślę, że moje koleżanki miały bardzo dużo radości, dobierając te książki, bo również panie w wieku nieco bardziej dojrzałym chętnie do tej literatury zaglądają.

Mamy bardzo dużo starszych podręczników, takich już historycznych. I niektórzy uczniowie są bardzo zainteresowani tym, jak kiedyś wyglądały książki, z których uczono się w szkole.

Dysponujemy ogromnym zbiorem klasyki polskiej – to całość, która nie jest chroniona prawem autorskim. Począwszy od naszych średniowiecznych dzieł, poprzez Kochanowskiego aż do drugiej wojny światowej. Mamy również piękny zbiór map – bardzo interesujący i bardzo duży zbiór grafiki. Dla osób zainteresowanych tematem mamy bogatą kolekcję, związaną z kresami Rzeczypospolitej, z ogromnym zbiorem pocztówek, książek i map ze zbiorów Biblioteki Narodowej.

▲ Jakie zbiory są najchętniej przeglądane?

– Wszystko to, co jest obrazem: fotografie, mapy, pocztówki. Ogromną popularnością cieszy się prasa. Mamy świeżo założoną kolekcję pt. Fantastyka z lamusa – to literatura science-fiction. Ona jest szalenie popularna. Również ogromnym zainteresowaniem cieszy się kolekcja skarbów Biblioteki Narodowej, czyli absolutnie najcenniejszych dzieł nie tylko dla tej biblioteki, ale w ogóle dla całej kultury polskiej.

▲ To ciekawe zetknięcie epok: bogatą i interesującą przeszłość podajecie w najnowocześniejszej technologii.

– Zgadza się. Ponieważ prowadzimy portal społecznościowy, widzimy wyraźnie, jak dużo młodych ludzi jest naszymi wiernymi czytelnikami. Zaglądają tam codziennie i bardzo interesująco komentują to, co mamy do pokazania. Widać więc, że ogromna grupa młodych ludzi zainteresowała się Poloną.

▲ Czyli to nieprawda, że młodzież nie czyta?

– Jest bardzo duża grupa młodych ludzi, którzy są bardzo zainteresowani czytaniem książek. Natomiast dobrze byłoby, by tych młodych ludzi było coraz więcej.

Nieważne co jest nośnikiem słowa, ważne jest słowo. Myślę, że nośnik nie ma żadnego znaczenia, a czasem potrafi ułatwić korzystanie. Wkrótce będziemy mieli aplikację Polony na urządzenia mobilne tak, by można było czytać na komórce.

promocja



Dołącz do nas! Zostań Mecenasem Wiedzy!

ORGANIZATORZY: Współczesna, Kurier Poranny
PARTNER MERYTORYCZNY:
PATRONI HONOROWI:
PATRONI MEDIALNI: pap, TVP Białystok

Idziemy po kredyt mieszkaniowy

FINANSE Zamiast się zastanawiać, czy masz szansę na kredyt, przeczytaj nasz poradnik. Być może marzenia o domu spełnią się szybciej, niż myślisz!

Kredytu mieszkaniowego nie dostaniemy z dnia na dzień - nawet wówczas, jeśli na pierwszy rzut oka spełniamy wszystkie kryteria, by go otrzymać. Bo prawda jest taka, że do pożyczenia pieniędzy od banku trzeba się nie tylko dobrze, ale i odpowiednio wcześniej przygotować. Nie jest to jednak tak trudne zadanie, jak może się wydawać. Sprawdźmy, co trzeba zrobić.



Fot. DigiTouch

Do banku idź z kompletem dokumentów, bo analizie kredytowej poddawane są tylko wnioski kompletne, a więc zawierające wszystkie potrzebne informacje

ZDOLNOŚĆ KREDYTOWA

1. Zacznijmy od jej wyliczenia. Dlaczego? Bo poszukując odpowiedniej nieruchomości, powinniśmy mieć świadomość, na jakie wydatki będziemy mogli sobie pozwolić i pod tym kątem szukać nowego mieszkania.

Zapamiętajmy: zdolność kredytowa to możliwość spłaty przyszłej raty kredytu po odliczeniu wszystkich stałych i dających się przewidzieć comiesięcznych kosztów utrzymania. Wliczają się w nie wydatki zarówno kredytobiorcy, jak i członków jego rodziny. Mogą to być między innymi czynsz, rachunki za prąd czy ogrzewanie, opłaty związane z eksploatacją samochodu, alimenty, itp. Ale także obciążające budżet inne zobowiązania, jak przykładowo raty innych pożyczek.

2. Jeśli dochód jedynej zarabiającej osoby w rodzinie nie wystarcza, by otrzymać kredyt na zakup dużego mieszkania lub domu, może to oznaczać, że będzie trzeba zgodzić się na pewne ograniczenia w przyznawanej pożyczce (na przykład ograniczoną kwotę w stosunku do wartości nieruchomości), albo na minimalnie gorsze warunki finansowe, na jakich będzie przyznana (większą marżę lub dodatkowe ubezpieczenie).

3. Myśląc o zdolności kredytowej, należy oceniać ją z dwóch stron! Z jednej jest to maksymalna kwota, jaką bank może nam przyznać, wyliczona zgodnie z procedurami danej instytucji. Z drugiej strony powinniśmy również samodzielnie ocenić, jakiej wysokości ratę jesteśmy w stanie płacić co miesiąc. - Nie należy się sugerować tylko wyliczeniami banku, ale również we własnym zakresie określić finansowe możliwości - mówi Michał Krajkowski (DKNotus).

WKŁAD WŁASNY

Jest to różnica pomiędzy kwotą kredytu a przyjętą przez bank wartością nieruchomości. Może to być koszt zakupu lub wybudowania domu czy też rzeczywista wartość nieruchomości oszacowana przez specjalistę. Gromadzenie wkładu własnego to kolejny argument za tym, by do kredytu mieszkaniowego przygotować się odpowiednio wcześniej. Jeśli zaczniemy odkładać na ten cel co miesiąc stałą kwotę, zapewnimy sobie ten istotny element przetargowy w rozmowach z bankiem. Nawet niewielkie, ale odkładane systematycznie kwoty są w stanie znacząco wpłynąć na nasze finanse. - Warto także pamiętać, że od stycznia 2014 roku bank będzie mógł udzielić kredytu w wysokości nieprzekraczającej 95 procent wartości nieruchomości. Oznacza to, że niezbędne będzie wniesienie 5 procent wkładu własnego albo zabezpieczenie się dodatkowo na innej nieruchomości - mówi Krajkowski.

W kolejnych latach dopuszczalny poziom kredytu będzie obniżany o kolejne 5 procent. W 2017 roku banki będą udzielały go w wysokości do 80 procent wartości nieruchomości. Co prawda, możliwe będzie wykupienie dodatkowego ubezpieczenia, które pokryje część brakującego wkładu, ale i tak razem z ubezpieczeniem kwota kredytu nie będzie mogła być wyższa niż 90 procent wartości.

BIK

1. Spłacając w terminie raty kredytu, wziętego chociażby na kupno sprzętu AGD lub roweru dla dziecka, budujemy swoją pozytywną historię kredytową. Bank odnotowuje bowiem wszystkie nasze wpłaty i informacje o ich terminowym regulowaniu przesyła do Biura Informacji Kredytowej (BIK). Jeśli złożymy wniosek o przyznanie kredytu mieszkaniowego, takie dane będą miały wpływ na zdolność kredytową lub warunki (wysokość marży i prowizji), jakie zaproponuje nam bank czy też pośrednik finansowy. Mogą zaważyć również na samej decyzji o przyznaniu lub odmowie przyznania pieniędzy.

2. BIK gromadzi informacje pochodzące z wielu instytucji finansowych. Dlatego gdy staramy się o kredyt, nie musimy dostarczać do banku dodatkowych zaświadczeń o tym, że nasze wcześniejsze zobowiązania były spłacane terminowo.

3. Pamiętajmy jednak, że bankom zdarza się wysłać wniosek o umieszczenie w rejestrze niesolidnych klientów nawet za kilkuzłotową kwotę zaległości albo za jedną spóźnioną ratę. Najlepiej więc - w sytuacji, gdy często korzystamy lub korzystaliśmy z pożyczek, kart kredytowych czy debetów - zdobyć raport BIK o swojej osobie. Adres centrum obsługi klientów biura: ul. Postępu 17A, 02-676 Warszawa; infolinia 22 310 44 44, 22 348 44 44, czynna od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-18.00.

UMOWA PRZEDWSTĘPNA

Podczas wybierania mieszkania i przygotowywania planu finansowego pamiętajmy o umowie przedwstępnej zawieranej ze sprzedającym lub deweloperem jeszcze w trakcie starania się o kredyt. Powinna ona zawierać:

- cenę nieruchomości;
- wysokość zaliczki;
- oznaczenie nieruchomości;
- określenie stron umowy;
- termin zawarcia umowy ostatecznej - to znaczy okres, w jakim kupujący musi podpisać ze sprzedającym właściwą umowę kupna-sprzedaży. Dajmy sobie czas ze sporym zapasem. Nie zawsze bowiem bank zdąży ze sporządzeniem dokumentu kredytowego w wyznaczonym terminie i wówczas sprzedający może odstąpić od umowy przedwstępnej, nie zwracając wpłaconego zadatku. Sama procedura kredytowa może zająć nawet trzy miesiące.

DO BANKU Z KOMPLETEM DOKUMENTÓW

Starania o kredyt warto rozpocząć od skompletowania dokumentów, bo analizie kredytowej zostają poddane tylko wnioski kompletne, a więc zawierające wszystkie potrzebne dane.

1. Podstawowe dokumenty, które musimy mieć przy sobie to:

- potwierdzające tożsamość;
- zaświadczenie o zatrudnieniu wystawione przez pracodawcę;
- zeznanie roczne składane do urzędu skarbowego lub PIT 11 otrzymany od pracodawcy;
- dokumenty dotyczące nieruchomości, którą chcemy nabyć - odpis księgi wieczystej, zaświadczenie ze spółdzielni, jeśli kupujemy mieszkanie na rynku wtórnym oraz akt notarialny obecnego właściciela.

2. Jeśli kredytem kredytobiorca chce sfinansować także remont lub wykończenie kupowanego mieszkania, konieczne będzie także dołączenie kosztorysu prac budowlanych. - W tym dokumencie trzeba opisać zakres wykonywanych robót oraz planowane koszty - wylicza ekspert. - Ponieważ wypełnienie wniosku kredytowego może zająć sporo czasu, trzeba przygotować się na pytania dotyczące okresu zatrudnienia, posiadanych oszczędności, wysokości wydatków gospodarstwa domowego, miejsca zamieszkania. Oczywiście poszczególne formularze w bankach mogą się różnić, ale wyjątkowo dokładnie sprawdzane są dokumenty osób prowadzących działalność gospodarczą.

SZCZEGÓŁY MAJĄ ZNACZENIE

Chociaż proces ubiegania się o kredyt mieszkaniowy może trwać nawet kilka tygodni, a właściwe postępowanie rozpoczyna się dopiero po dostarczeniu przez potencjalnego kredytobiorcę wszystkich wymaganych dokumentów, warto dokładnie zadbać o każdy szczegół tego procesu. Pamiętajmy, że w każdym banku doradca kredytowy będzie służył nam pomocą. Warto skorzystać z jego rad, gdyż może to zmniejszyć ewentualność pojawienia się błędów. A każde niedopatrzenie, nawet malutkie, jest w stanie zmniejszyć nasze szanse na uzyskanie kredytu.

GDY JUŻ MASZ KREDYT

Gdy kończy się etap starania o pożyczkę, zaczyna się jej spłata. Pozostaje wtedy jeszcze jedna formalność, jaką jest dostarczenie bankowi wypisu z księgi wieczystej z wpisem hipotecznym na jego rzecz. Warto to zrobić, gdy tylko księga zostanie uaktualniona, ponieważ w okresie przejściowym ponosimy wyższe koszty. Po podpisaniu umowy i dostarczeniu kolejnych niezbędnych dokumentów do uruchomienia kredytu, między innymi aktu notarialnego nabywanej nieruchomości, bank uruchamia kredyt. Dzieje się to w terminie od trzech do siedmiu dni roboczych. **(oprac. kb)**

STOPY BEZ ZMIAN

Na posiedzeniu 6 listopada Rada Polityki Pieniężnej postanowiła utrzymać ogłaszane przez siebie stopy procentowe na dotychczasowym poziomie. Oznacza to, że główna stopa referencyjna Narodowego Banku Polskiego wynosi nadal 2,5 proc. Jakie to ma skutki dla przeciętnego kredytobiorcy? W 2012 roku rata kredytu hipotecznego na kwotę 300 tys. złotych, zaciągniętego w styczniu 2009 roku, wynosiła nieco ponad 1.990 złotych. Obecnie - 1.630 złotych, jak wyliczyli analitycy porównywarki finansowej comperia.pl Sytuacja ta wynika właśnie z decyzji RPP, której postanowienia bezpośrednio wpływają na poziom rynkowych stóp procentowych. A te z kolei oddziałują na koszty kredytowe ponoszone przez wszystkich kredytobiorców.

OD CZEGO ZALEŻĄ

Wysokość stóp procentowych Narodowego Banku Polskiego w głównej mierze zależy od sytuacji gospodarczej panującej w kraju. Jeśli koniunktura jest słaba (maleje konsumpcja, rośnie bezrobocie, spada produkcja), wtedy konieczne są działania, które ją pobudzają. Czyli obniżki stóp. To znowu wpływa na niski koszt pieniądza, a tym samym tańsze kredyty, które wspomagają inwestycje. Jeżeli sytuacja jest odwrotna i mamy bardzo dobrą koniunkturę, konieczne jest przeprowadzenie działania odwrotnego, czyli podwyżki stóp procentowych.

NA JAK DŁUGO

Ostatnia obniżka stóp procentowych miała miejsce w lipcu br. Sprowadzając ten parametr do najniższego poziomu w historii. Trzeba mieć jednak świadomość, że to sytuacja przejściowa, bo wcześniej czy później koniunktura w naszej gospodarce na pewno ulegnie poprawie.

35
lat - góra na tyle weźmiemy kredyt od 2014 roku

Prawo >> Nowe technologie wreszcie otworzą Jedno okienko

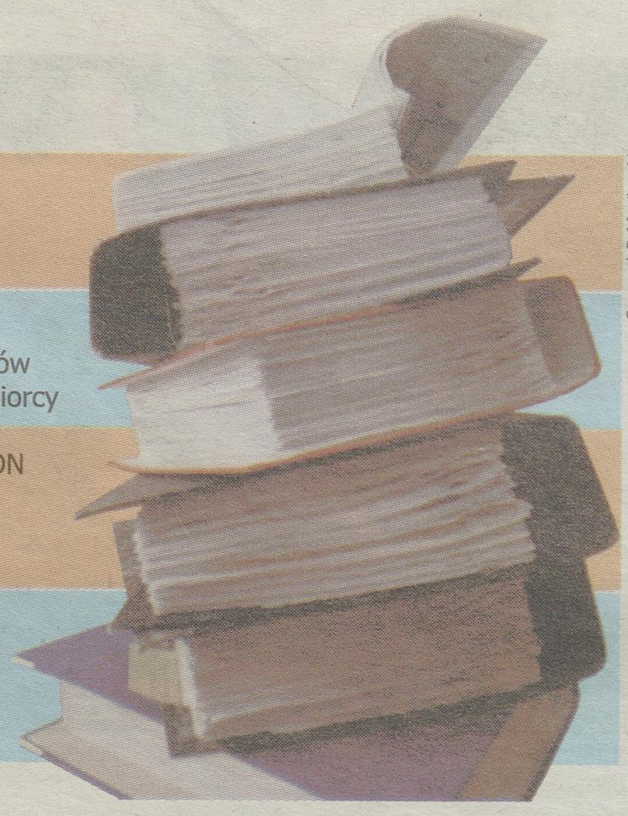
Koniec z biurokracją

W październiku 2014 r., dzięki informatyzacji administracji podatkowej, przedsiębiorca już w dniu uzyskania wpisu do KRS będzie miał numer NIP, REGON i będzie mógł ruszyć z działalnością.

Maryla Pawlak-Żalikowska
maryla.zalikowska@mediaregionalne.pl

ZMIANY W ZAKRESIE JEDNEGO OKIENKA
(od października 2014 roku)

- Zagwarantowanie przedsiębiorcy faktycznego prowadzenia działalności niezwłocznie po dokonaniu wpisu
- Numery NIP i REGON nadawane z „automatu" – uzyskanie tych numerów bez współdziałania ze strony przedsiębiorcy
- Zamieszczenie numerów NIP i REGON w KRS bez konieczności wydawania przez sąd rejestrowy orzeczenia w tym zakresie
- Wspólny formularz zgłoszeniowy danych uzupełniających dla potrzeb wszystkich ewidencji/rejestrów składany w urzędzie skarbowym



Opr. graf. R. Mogilewski

Już – a może raczej wreszcie – za rok ma być tak, że gdy przedsiębiorca przyjdzie do Krajowego Rejestru Sądowego, chcąc rozpocząć działalność gospodarczą, to nie będzie czekał kilka dni na numery NIP i REGON, a potem biegał do GUS-u, ZUS-i i do urzędu skarbowego – wszędzie nosząc formularze z tymi samymi danymi.

Nie – przyjdzie do KRS zgłosić swoje podstawowe dane i będzie miał wygenerowany automatycznie numer NIP i REGON. Czyli będzie mógł ruszać z działalnością, w tym z działalnością gospodarczą. Dzięki działaniu programu e-Podatki dane podstawowe przedsiębiorcy drogą elektroniczną trafią z KRS do urzędu skarbowego.

Dane uzupełniające wystarczy potem zgłosić administracji podatkowej, a urząd (ponownie drogą elektroniczną) prześle wszystko do GUS-u i ZUS-u (gdy podmiot zgłosi się jako płatnik składek na ubezpieczenia społeczne).

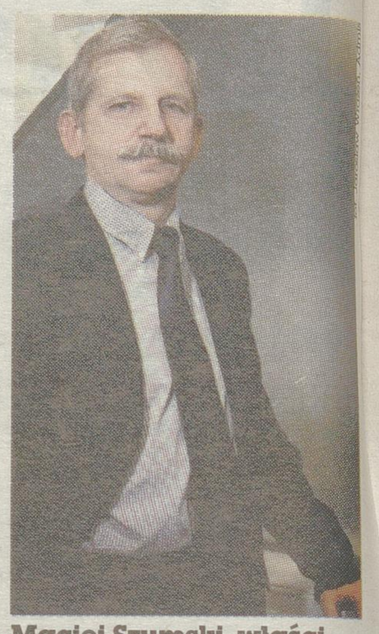
Czyli przedsiębiorca wreszcie przestanie biegać z urzędu do urzędu z tym samym. A w dodatku – jak zapewniała na konferencji w Białymstoku Aneta Łajkowska z Ministerstwa Finansów – cały proces uzyskania wszystkich formalności związanych z działalnością gospodarczą, rozpoczęcia funkcjonowania podmiotu na rynku gospodarczym (w przypadku podmiotów ewidencjonowanych w KRS) powinien być za rok skrócony o około 17 dni.

To tylko jeden z bardzo wielu skutków wchodzenia w obieg kolejnych rozwiązań związanych z programem e-Podatki. To działania organizacyjne, legislacyjne i informatyczne realizowane przez Ministerstwo Finansów w ramach trzech projektów: e-Deklaracje 2, e-Rejestracja i e-Podatki. Część tych rozwiązań już znamy jako podatnicy. Np. projekt e-Deklaracje umożliwił składanie wybranych deklaracji podatkowych w wersji elektronicznej bez kwalifikowanego podpisu elektronicznego.

Kolejne zmiany wprowadzane przez projekt będą polegały między innymi na uproszczeniu formularzy podatkowych i zmniejszeniu ich liczby. Podatnik uzyska także elektroniczny dostęp do indywidualnych danych podatkowych poprzez tzw. konto podatnika. ▲

Biznes >> Gość: Maciej Szumski (Plum)

Oko w oko z liderem



Maciej Szumski, właściciel i prezes spółki Plum, bohater piątkowego spotkania

Spotkanie rozpocznie się w piątek, 6 grudnia, o godz. 17 w auli Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku. Zapraszamy wszystkich chętnych – studentów, osoby zainteresowane prowadzeniem własnego biznesu, ludzi chcących poznać losy znanych podlaskich przedsiębiorców. Wstęp wolny. Dla szczególnie aktywnych przewidziane są nagrody.

To już trzecie spotkanie z cyklu „Oko w oko z liderami podlaskiego biznesu". Po Witoldzie Karczewskim (Contractus) oraz Henryku Owsiejewie (Malow) zaprezentuje się Maciej Szumski, właściciel i prezes spółki Plum. To jedno z najbardziej innowacyjnych podlaskich przedsiębiorstw, praktycznie monopolista na polskim rynku w segmencie przeliczników sieciowych do pomiaru gazu. Maciej Szumski to jedna z najbarwniejszych i najbardziej charyzmatycznych postaci podlaskiego biznesu, wynalazca i wizjoner.

Na pytanie: Czy jest pan szalonym wizjonerem czy pragmatykiem?, zadane w książce „Liderzy podlaskiej gospodarki", Maciej Szumski odpowiedział: – Łączę te dwie cechy po 50 proc. Jestem szalonym wizjonerem, bo wyłapuję różne tematy, które wszystkim zdają się nierozwiązywalne. Myślę, że całkowicie zmienię światowy rynek zabezpieczeń przeciwpożarowych w wysokich budynkach. Czy to jest racjonalne? Oczywiście nie, niektórzy powiedzieliby, że to wręcz arogancja. Bo z jakiego tytułu jakiś tam człowiek z Ignatek śmie w ogóle tak myśleć? Ale ja wiem, że moja wiedza plus umiejętność współpracy z naukowcami, doprowadzą do tego, że to zmienię. I tak właśnie się stało.

Zapowiada się zatem więc niesamowity mikołajkowy wieczór – pełen refleksji, anegdot i pasji.

Organizatorami cyklu spotkań jest WSFiZ oraz Agencja Reklamowa Admis – wydawca książki „Liderzy podlaskiej gospodarki". Partnerami medialnymi są: „Kurier Poranny", „Gazeta Współczesna", Polskie Radio Białystok oraz www.bialystokonline.pl

(ww)

Firmy >> Sypnęło zezwoleniami w strefie

Ortis, Bianor, 3E w SSSE

Zgodę na działalność w Podstrefie Suwałki SSSE SA otrzymał popularny producent drewnianych okien i drzwi – firma Ortis.

Przedsiębiorstwo zainwestuje co najmniej 3 mln zł. Przy realizacji nowego przedsięwzięcia zobowiązało się również do stworzenia 10 nowych miejsc pracy i utrzymania zatrudnienia na poziomie blisko 30 pracowników.

– Nowy projekt tej firmy będzie realizowany w branży tworzyw sztucznych. Ortis planuje również zainstalowanie nowej linii produkcyjnej do wytwarzania recyklatu, czyli surowca wtórnego wytwarzanego z odpadów produkcyjnych powstałych w trakcie wytwarzania okien z profili PCV lub starych okien – wyjaśnia Robert Żyliński, prezes SSSE SA.

Natomiast firma „3E" z Ełku dzięki zezwoleniu będzie mogła wprowadzić na rynek całkowicie innowacyjny produkt.

– To centrala alarmowa typu CPX200N oraz transmiter z serii LX do pakietowej transmisji danych w rzeczywistym czasie za pomocą sieci GSM – wyjaśnia szczegółowo Zbigniew Hołdyk, dyrektor firmy.

Główną działalnością spółki jest kontraktowy montaż elektroniki. Obecnie firma zatrudnia 80 osób. W ramach wydanego zezwolenia „3E" kupi nowoczesne maszyny i urządzenia. Do ich obsługi zatrudni co najmniej dwie osoby.

Zezwolenia doczekał się także białostocki Bianor I, który działa w branży tworzyw sztucznych. Firma w połowie listopada wygrała przetarg na zakup kolejnej działki w Podstrefie Białystok (o powierzchni 2,06 ha). Aby uzyskać zezwolenie przedsiębiorstwo zadeklarowało inwestycje rzędu 28 mln zł. Bianor I zatrudni 24 nowych pracowników i utrzyma dotychczasową 326-osobową załogę.

– Podczas pierwszego przetargu zadeklarowaliśmy zatrudnienie na poziomie 150 osób, tymczasem średniorocznie zatrudniamy ponad dwa razy więcej. Podobnie jest teraz. Zobowiązaliśmy się do zatrudnienia minimalnej liczby pracowników, a życie pokaże ilu ludzi faktycznie będzie u nas pracowało – powiedział Artur Kucharski z Bianoru I. **opr. (peż)**

Seminarium >>

O ochronie znaku towarowego

Podlaska Fundacja Rozwoju Regionalnego zaprasza na seminarium informacyjne ph. Funkcje i ochrona znaku towarowego w sprawach o naruszenia praw ochronnych na terenie UE.

Podczas spotkania zostaną poruszone zagadnienia związane z ochroną znaków towarowych na terenie Unii Europejskiej, roszczenia wynikające z naruszenia prawa do ochrony znaków towarowych oraz planowane zmiany w prawie znaków towarowych. Seminarium informacyjne skierowane jest do właścicieli i pracowników mikro, małych, średnich, dużych przedsiębiorstw oraz do osób planujących rozpocząć działalność gospodarczą. Będzie ono prowadzone przez pracowników Kancelarii Prawno-Patentowej Rzecznicy Patentowi Dobkowska Iwaniuk Spółka Partnerska. Odbędzie się ono 12 grudnia (w czwartek) w Białymstoku, w Hotelu Branicki (ul. Zamenhofa 25). Udział w seminarium jest bezpłatny. Zgłoszenia do 10 grudnia. Informacje pod nr tel. 85 740 86 83. **(d)**

Krótko

▲ **Vademecum rynków zagranicznych – Francja** Seminarium pod takim hasłem poprowadzi Lilla Bacha, starszy doradca Centrum Rozwoju Biznesu Francuskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w Polsce (CCIFP), które skupia ponad 400 firm z kapitałem francuskim oraz polskim i jest jedną z najaktywniejszych izb bilateralnych w Polsce. Seminarium odbędzie się 11 grudnia (w środę), w Białymstoku, w Hotelu Branicki. Informacje pod nr tel. 85 740 86 78. Zgłoszenia udziału od zainteresowanych będą przyjmowane do 9 grudnia. **(d)**

reklama
SZYBKIE POŻYCZKI
PRZEZ SMS I PRZEZ INTERNET
do 2000 zł na 15 lub 30 dni
NA DOWOLNY CEL I BEZ WYCHODZENIA Z DOMU
wyślij sms o treści KONTAKT na 664 079 800 lub wejdź na:
www.morgis.pl
Pomocna Pożyczka Sp. z o. o. z siedzibą w Gdańsku krs nr 0000119317

promocja
GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl

reklama
PODLASKA FUNDACJA ROZWOJU REGIONALNEGO
"PRZEDSIĘBIORCY DZIECIOM"
Prawdziwy Mikołaj z Laponii
u dzieci w
Uniwersyteckim Dziecięcym Szpitalu Klinicznym
8.12.2013
PLUM SBR Bank Hotel Leśny ELEE Majątek Łomżyny
Contractus STAG Bank Pekao PROMOTECH 20 Palisander salony łazienek BLU
Patronat medialny: kurier Poranny Współczesna Polskie Radio Białystok TVP BIAŁYSTOK

GAZETA WSPÓŁCZESNA
OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ

Biuro Obsługi Klienta

Białystok,
ul. św. Mikołaja 1,
tel. 85 748 96 02, 748 96 03,
fax 748 96 06, e-mail:
ogłoszenia.białystok@mediaregionalne.pl
Kramik - bezpłatne ogłoszenia drobne, tel. 85 748 74 48

Obsługa Agencji Reklamowych,
tel. 85 748 74 33

Doradcy ds. klienta

Białystok, tel. 85 748 95 91 do 93, 748 95 97, 748 95 98, 748 74 44,
tel./fax 748 74 40, 748 74 43
e-mail:
reklama.białystok@mediaregionalne.pl

Regionalne Biuro Obsługi Reklam

Bielsk Podlaski,
ul. Mickiewicza 65, lok. 3,
tel./fax 85 730 34 90
Ełk, ul. Pułaskiego 24,
tel./fax 87 610 85 05
Łomża, ul. Długa 6,
tel. 86 216 64 64,
fax 216 56 97
Suwałki, ul. Kościuszki 78A, lok. 4, tel. 565 37 80,
tel./fax 87 566 57 26

Agencje ogłoszeniowe

Augustów, ul. Wojska Polskiego 6/4,
tel. 87 643 19 97
- Perfekt Nieruchomości
Augustów, ul. Żabia 3A,
tel. 87 643 06 72 - Theo
Bielsk Podlaski,
ul. Mickiewicza 60,
tel./fax 85 730 19 20
- Aba Plus Antoni Murawski
Hajnówka, ul. 3 Maja 45,
tel./fax 85 682 46 03,
682 33 77 - Sobex Nowy
Łomża, ul. Stary Rynek 13,
tel. 86 216 74 44,
fax 86 216 71 07
- Telewizja Narew
Mońki, ul. Dworcowa 6,
tel. 85 716 21 91 - Kurier
Ostrów Mazowiecka,
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34,
505-233-744
- ARIUH „Dylewski"
Sokółka, os. Centrum 21,
tel. 85 711 25 28
Biuro Usług Doradczych
Wysokie Mazowieckie,
ul. Długa 22,
tel./fax 86 275 24 08
- Vidking
Zambrów,
ul. Wojska Polskiego 22,
tel./fax 86 271 25 25
- Globtour
www.wspolczesna.pl



Program Ramowy Unii Europejskiej HORYZONT 2020

Program „Horyzont 2020" należy do głównych filarów tzw. Unii innowacji – jednej z inicjatyw przewodnich strategii „Europa 2020", której celem jest zwiększenie konkurencyjności Europy na świecie. **Budżet programu Horyzont 2020 wynosi ponad 70 mld Euro.** Filozofia finansowania w programie Horyzont 2020 to droga od pomysłu na produkt do wdrożenia go na rynek. **Polsce udało się przeforsować kilka zmian korzystnych dla naszych firm i naukowców, m.in. specjalną ścieżkę dla małych i średnich firm.** W zdecydowanej większość konkursów wnioski o granty mogą składać konsorcja z co najmniej trzema partnerami z trzech państw UE. **Wyjątkiem są MŚP , które mogą startować samodzielnie dzięki stworzeniu dedykowanemu im priorytetowi.**

Co przedsiębiorcom oferuje program HORYZONT 2020?

Jednym z priorytetów programu Horyzont 2020 jest tzw. **Wiodąca pozycja w przemyśle. (Industrial leadership),** w jego skład wchodzą takie części składowe jak:

- Wiodąca pozycja w zakresie technologii wspomagających i przemysłowych;
- Dostęp do finansowania kapitałem wysokiego ryzyka;
- Innowacje w MŚP.

W ramach programu „Horyzont 2020" **zaplanowano zainwestowanie w rozwój europejskiego potencjału przemysłowego w dziedzinie kluczowych technologii wspomagających,** które obejmują: fotonikę oraz mikro- i nanoelektronikę, nanotechnologie, materiały zaawansowane oraz zaawansowane systemy produkcji i przetwarzania, a także biotechnologię. Rozwój wymienionych technologii wymaga wielodyscyplinarnych rozwiązań oraz dużych zasobów wiedzy i kapitału.

Jednocześnie przedsiębiorcy będą mogli liczyć na **powszechniejsze stosowanie instrumentów finansowych, które pozwalają uzyskać pożyczki od instytucji finansowych z sektora prywatnego (Dostęp do finansowania kapitałem wysokiego ryzyka ok. 3 mld Euro).** Wykazano, że takie rozwiązania bardzo skutecznie przyciągają prywatne inwestycje w innowacje, co bezpośrednio przekłada się na wzrost i nowe miejsca pracy.

Założenia:

- **3,69% budżetu Horyzontu 2020** dedykowane dla instrumentów podziału ryzyka (pożyczki i gwarancje bankowe) oraz kapitału wysokiego ryzyka;
- **Efekt dźwigni** – zwiększenie wydatków prywatnych na projekty badawcze i innowacyjne;
- **Most między badaniami a innowacjami** – wsparcie dla wdrożenia innowacji na rynek.

Ponadto MŚP jako przedsiębiorstwa o dużym znaczeniu dla innowacji będą mogły korzystać z finansowania w dedykowanym im priorytecie.

Zintegrowane działania w zakresie wsparcia dla MŚP w programie HORYZONT 2020:

- MŚP otrzyma środki na sprawdzenie stopnia naukowej i technicznej wykonalności i potencjału rynkowego nowego pomysłu;
- Wspierane będą prace B+R ze szczególnym naciskiem na działania demonstracyjne (testowanie, prototypowanie, projektowanie, pilotaż w zakresie innowacyjnych procesów, produktów i usług, weryfikacja działania etc.) i powielanie rynkowe;
- Ułatwiony dostęp do prywatnego kapitału i środowiska ułatwiającego innowacje. Także możliwość skorzystania z takich działań wspierających jak networking, szkolenia, mentoring czy doradztwo.

Nieodłączną częścią programu „Horyzont 2020" będzie **Europejski Instytut Innowacji i Technologii (EIT), którego celem będzie kształcenie przedsiębiorców przyszłości oraz zapewnienia europejskiemu „trójkątowi wiedzy" miejsca w światowej czołówce z budżetem wynoszącym ok. 2,5 mld euro na lata 2014-2020.**

Jeśli są Państwo zainteresowani Programem Ramowym HORYZONT 2020 zapraszamy do konsultacji do Punktu Kontaktowego znajdującego się w Politechnice Białostockiej: KONTAKT ul. Wiejska 45A pok. 17B, tel. 85 746 9337; e-mail pkpb@pb.edu.pl

Punkt Kontaktowy 7 Programu Ramowego UE

POLITECHNIKA BIAŁOSTOCKA

1330123w01z

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

LOKATORZY CHLEWA / NAJDŁUŻSZA CIĘCIWA
JUDASZOWSKI CZYN
WRAZ Z MLEKIEM PŁYNIE W SZCZĘŚLIWEJ KRAINIE
SKÓRA PRZYJEMNA W DOTYKU
TOWARZYSZKA ŁOSIA
NP. TOWOT / BOGIMI MĄDROŚCI
SAŁATA LUB MARCHEW
BEZMYŚLNY NISZCZYCIEL
DAWNIEJSZY DESER / „PŁUCA" MIASTA
GRUBY KIJ
CUDOWNA RZECZ ALADYNA
PROŚBA DO NARODU
ŻOŁNIERZ DO ZADAŃ SPECJALNYCH
DEWIZA POSTĘPOWANIA
SPRZĘT SANITARNY
ORZEŹWIAJĄCE ZIELE / FUSY, USTOINY
IMIĘ DANCEWICZ / PSTRY KOŃ
DRĄŻEK AKROBATY CYRKOWEGO / RAZI CEL
SMYKAŁKA / PAŁECZKA DYRYGENCKA
WYMARŁY NIELOT / IMIĘ URBAŃSKIEJ
EFEKCIARSTWO
ZAWÓD OJCA ILONY / NABOŻEŃSTWO
HERBATA PARAGWAJSKA (Z LITER WYRAZU TEAM)
ZACHOWANIE ZASAD PRZYZWOITOŚCI
MATERIAŁ WYBUCHOWY / MIARA GRUNTU
WYTYCZONA DROGA
TŁO UTWORU LUB PODKŁAD DO WYSZYWANIA
PUNKT CENTRALNY
PRZEDMIOT
GRAŁA WNUCZKĘ PAWLAKA
ZJAWA / KUZYNKA ŁASICY
ŚLĄSKI „BRYDŻ"
SIATKA NA MOTYLE / ROMSKIE DZIECKO
SĄSIEDZKA GRANICA
BIESIADA / PAŃSTWO Z KANAŁEM SUESKIM
SZEF FLISAKÓW
PRZEDMIOT ROZMOWY
GNĘBIENIE, WYZYSK / PODPORA BALKONU
GAZ SPAWALNICZY
ARCHIWALIA / JEŚLI PAMIĘCI, TO AMNEZJA
PIECZE W PRZEŁYKU / RODZAJ WENTYLATORA
PIERWSZYM BYŁ LISTEK FIGOWY
NI TO KOŃ, NI CZŁOWIEK / FORSA
FIGIEL, PSIKUS
„ILIADA" ALBO „PAN TADEUSZ"
NAGŁE RUSZENIE Z MIEJSCA
MECZET W JEROZOLIMIE
NIE MA PEŁNYCH ŚWIĘCEŃ KAPŁAŃSKICH
PODOBNY DO KARTONU
ROZBIJA SIĘ O IZBICE
TAKA, KTÓRĄ NĘCI DRAKA
LISTA POBOŻNYCH ŻYCZEŃ
IMIĘ CÓRKI RYBAKA (MAZURA Z MAZUR)
Z KODEM POCZTOWYM / KWIAT OGRODOWY
GRUBE PŁÓTNO NA WORKI
NIE KAŻDA NADAJE SIĘ NA KAWIOR
PĘTA, KAJDANY / PALIWO JĄDROWE
JAR, WĄWÓZ
JEDNOSTKA NAPIĘCIA PRĄDU ELEKTRYCZNEGO
PRZEPISY DLA PARTII / TEKST SŁOWNY OPERY
WYBRANKA WARSA
PASCHALSKA ALBO DANCZOWSKA
NIE OMINIE ZŁOCZYŃCY / ZABAWA LUB KLOC
NAD NAMI / ŻMUDNA ROBOTA
TKANINA NA WSYPY
TEŚĆ KAJFASZA
INSTRUMENT MUZYCZNY
ŁĄCZY SCHILLERA Z WYCZÓŁKOWSKIM
LASKA DIONIZOSA
GŁOS MYSZY LUB OPON
JEDEN Z TRZECH MUSZKIETERÓW
PROJEKT, ZAMYSŁ
CEREMONIA LUB NALEPKA / PODŁA DUSZA
ZWAŁ, STERTA
AMATORKA ŁAMANIA GŁOWY
CZUBEK BUTA



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21

22	23	24	25	26	27	28	29

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie angielskie

HELLES

ZAWIADOMIENIE

Zgodnie z art. 11 f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tj. Dz.U. z 2013 r., poz. 687), informuję, iż Prezydent Miasta Suwałk wydał na wniosek Prezydenta Miasta Suwałk, właściwego zarządcy drogi, z dnia 18 października 2013 roku, znak: I.7011.12.11.2013, – **decyzję Nr 1/2013 znak: AGP.6740.270.2013.EW z dnia 2.12.2012 r. o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie ulicy Marii Konopnickiej w Suwałkach**, która obejmuje:

- rozbiórkę istniejącej sieci kanalizacji deszczowej, na działkach o nr geod. 11192/1 i 11190/1,
- zmianę geometrii istniejącego skrzyżowania, budowę nawierzchni jezdni o szerokości 5,0 m wraz z placem manewrowym z kostki brukowej betonowej gr. 8 cm dla kategorii ruchu KR1,
- budowę wyspy z koski betonowej gr. 8 cm, zgodnie z planem zagospodarowania terenu,
- przebudowę istniejących zjazdów indywidualnych i publicznych,
- budowę chodników, zgodnie z planem zagospodarowania terenu,
- wykonanie zatok postojowych dla samochodów osobowych o łącznej liczbie 29 miejsc postojowych, w tym 2 miejsca postojowe dla osób niepełnosprawnych, - budowę sieci kanalizacji deszczowej na odcinkach (Di1-D1-D2-D3-D4-D5-D6-W8) i (T2-OL1) wraz z przykanalikami: (T3-W1); (T1-W2); (D4-W3); (D5-W4) i (D5-W9); (D6-W6) i (D6-W7) i odwodnieniem liniowym (W8-1),
- budowę kablowej linii oświetleniowej z ustawieniem trzech latarni oświetleniowych w pkt A,B,C,
- zabezpieczenie istniejącego uzbrojenia technicznego,

zgodnie z projektem zagospodarowania terenu, na działkach o nr ewidencyjnych gruntu:

Zadanie realizowane będzie na działkach:
działce stanowiącej pas drogowy drogi powiatowej
o nr geod. **11197** obręb nr 0006,

działce wchodzącej w całości w granice pasa drogowego
o nr geod. **11191/1** obręb 0006,

działkach ulegające podziałowi
o nr geod. **11192/1, 11190/1, 11190/6, 11189/2, 11188, 11182** obręb 0006,

Działki ulegające podziałowi:

1. działka nr 11190/1, obręb Nr 0006 Suwałki, o powierzchni 226 m² na działki:
   -11190/9 - o powierzchni 160 m² – przeznaczona pod drogę,
   -11190/10 - o powierzchni 66 m²

2. działka nr 11190/6, obręb Nr 0006 Suwałki, o powierzchni 688 m², na działki:
   -11190/7 - o powierzchni 529 m² – przeznaczona pod drogę,
   -11190/8 – o powierzchni 159 m²

3. działka nr 11192/1, obręb Nr 0006 Suwałki, o powierzchni 639 m² na działki:
   -11192/2 - o powierzchni 473 m² – przeznaczona pod drogę,
   -11192/3 – o powierzchni 166 m²

4. działka nr 11188 obręb Nr 0006 Suwałki, o powierzchni 449 m², na działki:
   - 11188/2 - o powierzchni 119 m² – przeznaczona pod drogę,
   - 11188/1– o powierzchni 330 m²

5. działka nr 11182 obręb Nr 0006 o powierzchni 911 m² na działki:
   - 11182/2 - o powierzchni 450 m².– przeznaczona pod drogę,
   - 11182/1 – o powierzchni 461 m²

6. działka nr 11189/2 obręb Nr 0006 o powierzchni 280 m² na działki:
   - 11189/4 - o powierzchni 122 m² – przeznaczona pod drogę,
   - 11189/3 – o powierzchni 158 m².

Z decyzją tą strony mogą zapoznać się w Urzędzie Miejskim w Suwałkach Wydziale Architektury i Gospodarki Przestrzennej, ul. A.Mickiewicza 1 w Suwałkach, pok. 138, a także składać uwagi i wnioski dotyczące przedmiotowej sprawy.

R116113W04a

ADAMPOL SA vehicle logistics

Firma Adampol S.A. w Zaściankach, ul. Usługowa 3
zatrudni

KIEROWCÓW Z KAT. C+E W TRANSPORCIE MIĘDZYNARODOWYM

Oferujemy:
- umowę o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie po 1-3 miesięcznym okresie szkolenia,
- pracę w nowoczesnych pojazdach z systemem nawigacji satelitarnej.

Kontakt w sprawie rozmowy kwalifikacyjnej w godz. 8.00-16.00,
pod nr. telefonu 601 958 000, 85 740 78 72
Adres e-mail: swadolowski@adampolsa.com.pl, mkozlowska@adampolsa.com.pl

Informacje o firmie: www.adampolsa.com.pl

A139961W01a

OGŁOSZENIE

Zarząd Powiatu w Suwałkach działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2010 r., Nr 102, poz. 651 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości, że **w dniu 5 grudnia br.** w siedzibie Starostwa Powiatowego w Suwałkach przy ulicy Świerkowej 60, na tablicy ogłoszeń wywieszony został **na okres 21 dni** wykaz nieruchomości stanowiących własność Powiatu Suwalskiego położonych w Budzisku, przeznaczonych do oddania w najem w drodze bezprzetargowej na czas oznaczony 1 roku na rzecz dotychczasowych najemców.

A116213w04a

POŻYCZKI NIEBANKOWE
600 700 304
85 733 37 25
DAIGLOB FINANCE
SPŁAĆ INNE DROŻSZE POŻYCZKI
EMERYCI I RENCIŚCI BEZ OGRANICZENIA WIEKU
DO 2000 ZŁ !!!
www.daiglob.pl
ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!
Białystok Al. Józefa Piłsudskiego 6 lok 2
R130817I3W01a

STREFA BIZNESU
Przetargi i komunikaty
teraz znajdziesz w Internecie
www.podlaskie.strefabiznesu.pl

BIURO OBSŁUGI KLIENTA
przy ulicy
Św. Mikołaja 1



tel. 85 748-96-02,85 748-96-03
fax 85 748-96-06
ogloszenia.bialystok@mediaregionalne.pl

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór, tel. 503-163-134.
AUTOKOMIS, SZYBKI skup do 50.000 zł., tel. 500-008-130

SPRZEDAM

SYNDYK sprzedaje samochody. Informacje www.biatel.pl

BIZNES

ALE SZYBKA GOTÓWKA – NAWET 7000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600-400-295 (TARYFA WG OPŁAT OPERATORA)
000428A

KREDYTY/POŻYCZKI

*KREDYTY do 70 tyś. na oświadczenie. Konsolidacja w jeden kredyt. Akceptujemy każdy dochód, dużo decyzji pozytywnych, możliwe opóźnienie do 120 dni. 517-161-880
013540A

BEZ zaświadczeń pożyczka 500 zł natychmiast całe województwo, tel. (85)732-30-22.
DO 80 tys. Tanio. 503-914-911.
GOTÓWKA na dowolny cel. Nawet 7000 zł. Błyskawicznie, bez ukrytych opłat. Provident 600 400 288 (Taryfa wg opłat operatora)
KREDYT do 200 tyś. Suwałki: 664-064-179.

KREDYTY dla firm, 534-004-051.
011175I

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO "Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.
DZIAŁKA 1190 m2, Wygoda, tel. 602-392-090.
GARAŻE blaszane-wzmocnione. Dowóz, montaż gratis-cały kraj Producent (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl Raty
GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.
PILNIE, tanio dom w Choroszczy. 502061299

WYNAJMĘ

KAWALERKA bardzo tanio! 606-296-219
LOKAL 140 m2, lp, na firmę, biuro, Białystok -Nowogródzka 1, tanio. 603-805-245.

PRACA

ZATRUDNIĘ

ELEKTROMONTERA z doświadczeniem pow. 15 KV. Cv na adres: praca@pujarex.pl, nr tel. 723 688 721.
KIEROWCA kat.C, E patelnia, lokalnie 602776669
MGR farmacji -kierownika, 602-392-090.

ROLNICTWO

KUPIĘ

******SKUP** bydła, macior, każdej kondycji. Dojazd do gospodarstwa, całe podlaskie. 516-161-190.
*****BYDŁO,** maciory, knury kupię. Faktura, wyrejestrowanie, tel. 663-041-519.

*SKUP cieląt - płatność gotówką. BYKPOL, tel. 690-944-688.
000071A

BYDŁO, KONIE, MACIORY, KNURY W KAŻDEJ KONDYCJI RZEŹNEJ. CAŁE PODLASIE, 731-038-424.
KNURY kupię, tel. (85)685-22-45, 694-933-680.
KUPIĘ ZIEMNIAKI 518-833-129
SKUP BYDŁA, MACIOR, KAŻDEJ KONDYCJI. DOJAZD DO GOSPODARSTWA, CAŁE PODLASKIE. 509-117-107.
SKUP koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.

SPRZEDAM

ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF. Dowóz zwierząt do odbiorcy. 602-731-229, (61)437-75-27.
ZBIORNIKI do mleka, ciągniki, belarki. 504-252-839.

RÓŻNE

KUPIĘ

*AUTA na złom, złom, odbiorę. 508-127-829
BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.
BRZOZĘ, olchę, dąb, las, tel. 501-179-456.
KUPIĘ drewno papierówka, 728-998-381.

TURYSTYKA

BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966,
HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303,

USŁUGI

ANTENY

ANTENY- serwis montaż Tanio 515411230,

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny.604359907
AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277, tel. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

DOCIEPLENIA budynków, solidnie 504-854-831
PODDASZA, remonty, malowanie 504-854-831
POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.
REMONTY kompleksowo, elewacje 516-035-439
STUDNIA, pompy ciepła, tel. 604-651-727.
STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.
USŁUGI wod. -kan., C.O., gaz, malowanie i kafelkowanie, 784-304-244, 502-642-837
WYKOŃCZENIA wnętrz tanio solidnie 660140672

CYKLINOWANIE

BEZPYŁOWE- tanio, solidnie, tel. 500-55-15-15.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, żaluzji, Odbieramy odwozimy,607-149-302, 85/7326062

DACHY

DACHY - Krycie ! Najtaniej !!! tel: 604-590-996
KRYCIE papą solidnie, tanio. Vat. 516-321-649.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382; 668-18-36-66

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 602-120-966, 85/6617-631

OKNA I DRZWI

SPRAWDŹ! Okna, drzwi -najniższe ceny. Profesjonalny montaż 85/746-14-46, 602488413

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543.

TRANSPORT

TRANSPORT, przeprowadzki, od 35zł 883675604

TYNKARSKIE

TYNKI, szpachlowanie, malowanie, 504-443-259

INNE

KOMINIARZ -CZYSZCZENIE KOMINÓW, OKRESOWE PRZEGLĄDY, ODBIORY BUDYNKÓW. 507 791 719
SCHODY, parkiety, narbutt.pl. 85-833-17-01

ZDROWIE

GINEKOLOG

A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184
GINEKOLOG pomoc 503-339-116

INNE

GABINET rehabilitacji dzieci NDT, SI 513-309-808

ZWIERZĘTA

SZCZENIĘTA huskie- 7-tygodniowe- tanio. 782-978-440.

Apartamenty Tysiąclecia
INWESTUJESZ.
PO LATACH ZYSKUJESZ.





Rogowski DEVELOPMENT
Dział Sprzedaży: Białystok, ul. Legionowa 28/202, tel.: (85) 749 99 09
mieszkania@rogowskidevelopment.pl www.rogowski.com.pl

59. Plebiscyt na 10 Najpopularniejszych Sportowców Woj. Podlaskiego w 2013 roku >>

Mistrzynie strzałów

Od kilku lat strzelectwo ma swoich przedstawicieli w naszym plebiscycie. W tym roku reprezentują je dwie złote panie.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Zaneta Iwaszuk wystąpiła już na liście plebiscytowej w 2012 roku. I teraz także jej nie zabraknie. Młoda zawodniczka Kalibra Białystok w 2013 roku została mistrzynią swojej koronnej konkurencji karabinu sportowego 3x20 trzy postawy wygrywając rywalizację w mistrzostwach Polski seniorek, jak i juniorek. Iwaszuk jest także srebrną medalistką w karabinku sportowym 60 leżąc oraz brązową w karabinku pneumatycznym.

W rywalizacji juniorskiej do złota w karabinie sportowym 3x20 trzy postawy dołożyła także złoto w karabinie pneumatycznym KPN 40.

Białostocki Kaliber ma także rewelacyjne zawodniczki w olimpijskiej konkurencji trap 75 rzutków. Tutaj mistrzynią nad mistrzynie jest złota medalistka seniorek i juniorek Kamila Rybińska.

Przypominamy, że głosowanie na Najpopularniejszych Sportowców w naszym plebiscycie już się rozpoczęło i potrwa do 20 grudnia.



archiwum

Żaneta Iwaszuk z Uczniowskiego Klubu Sportowego Kaliber Białystok wystrzelała w mijającym roku medale w rywalizacji seniorek, jak i juniorek

Lista sportowców

Aleksandar Atanacković (Wigry Suwałki, piłka nożna) sms o treści **sport.01**
Kamila Augustyn (SKB Litpol Malow Suwałki, badminton) sms o treści **sport.02**
Kamil Borysewicz (Sparta Augustów, narciarstwo wodne) sms o treści **sport.03**
Paula Bzura (Juvenia Białystok, short track) sms o treści **sport.04**
Adam Cwalina (SKB Litpol-Malow Suwałki, badminton) sms o treści **sport.05**
Damian Czykier (Podlasie Białystok, lekka atletyka) sms o treści **sport.06**
Oskar Czyżewski (MOSiR Grajewo, zapasy) sms o treści **sport.07**
Edyta Dzieniszewska (Sparta Augustów, kajakarstwo) sms o treści **sport.08**
Paweł Florczak (kajakarstwo, UKS Dojlidy Białystok) sms o treści **sport.09**
Mariusz Gogol (Olimpia Zambrów, piłka nożna) sms o treści **sport.10**
Rafał Grzyb (Jagiellonia Białystok, piłka nożna) sms o treści **sport.11**
Żaneta Iwaszuk (Kaliber Białystok, strzelectwo) sms o treści **sport.12**
Jarosław Kazberuk (National Polish Team) rajdy sms o treści **sport.13**
Bartosz Konopko (Juvenia Białystok, short track) sms o treści **sport.14**
Magdalena Krukowska (Dojlidy Białystok, kajakarstwo) sms o treści **sport.15**
Kamil Kryński (Podlasie Białystok, lekka atletyka) sms o treści **sport.16**
Michał Łogosz (SKB Litpol Malow Suwałki, badminton) sms o treści **sport.17**
Patrycja Maliszewska (Juvenia Białystok, short track) sms o tresci **sport.18**
Natalia Maliszewska (Juvenia Białystok, short track) sms o treści **sport.19**
Robert Mateusiak, Nadia Zięba (Hubal Białystok, badminton) sms o treści **sport.20**
Piotr Milewski (Podlasie Białystok, lekka atletyka) sms o treści **sport.21**
Wojciech Nowicki (Podlasie Białystok, lekka atletyka) sms o treści **sport.22**
Dani Quintana (Jagiellonia Białystok, piłka nożna) sms o treści **sport.23**
Łukasz Parszczyński (Podlasie Białystok, lekka atletyka) sms o treści **sport.24**
Michał Pazdan (Jagiellonia Białystok, piłka nożna) sms o treści **sport.25**
Emilia Romanowicz (Puszcza Supraśl, narciarstwo) sms o treści **sport.26**
Rafał Rosolski (UKS Dojlidy Białystok, kajakarstwo) sms o treści **sport.27**
Anna Rostkowska (Athletics Jakać Młoda, lekka atletyka) sms o treści **sport.28**
Damian Roszko (Podlasie Białystok, lekka atletyka) sms o treści **sport.29**
Małgorzata Rutkowska (Sparta Augustów, narciarstwo wodne) sms o treści **sport.30**
Kamila Rybińska (Kaliber Białystok, strzelectwo) sms o treści **sport.31**
Daniel Rzadkowski (Olimpijczyk Suwałki, pływanie) sms o treści **sport.32**
Piotr Sielawa (Hetman Białystok, boks amatorski) sms o treści **sport.33**
Magdalena Sikorska (AZS PWSIP Łomża, tenis stołowy) sms o treści **sport.34**
Kamila Stepaniuk (Podlasie Białystok, lekka atletyka) sms o treści **sport.35**
Marek Twardowski (Cresovia Białystok, kajakarstwo) sms o treści **sport.36**
Wojciech Winnik (Ślepsk Suwałki, siatkówka) sms o treści **sport.37**
Krzysztof Zimnoch (Babilon Promotion, boks zawodowy) sms o treści **sport.38**

KUPON Głosuję na kandydata do tytułu
NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA ROKU 2013
Imię i nazwisko sportowca
Numer sportowca
1 KUPON = 1 GŁOS

GŁOSOWANIE
sms na numer 72069
Przy nazwisku każdego sportowca podajemy treść sms-a, którą należy wysłać pod podany wyżej numer. W ten sposób oddajecie głosy na swoich ulubionych sportowców. Opłata za wysłanie jednego sms-a wynosi 2,46 zł (w tym 23 proc. VAT).

Partnerzy: Urząd Miejski Białystok, Lotto
Patroni honorowi: Województwo Podlaskie, Prezydent Miasta Białegostoku, Honorowy Patronat Marszałka Województwa Podlaskiego
Polskie Radio Białystok — Patron medialny

Tenis >> Mistrzostwa Białegostoku na kortach Richi

Na Błażeja i Piotrka nie było silnych

Błażej Okuła i Piotr Dzikiewicz zostali zwycięzcami kolejnego już turnieju w grze podwójnej rozegranego na kortach Centrum Tenisowego „Richi" w Białymstoku. Tym razem stawką było mistrzostwo Białegostoku.

W turnieju wzięło udział 11 par deblowych, w tym jedna mieszana: Paweł Dzikiewicz, Izabela Kożuchowska.

Po rozegraniu gier grupowych, w których mecze trwały jednego seta odbyły się spotkania półfinałowe.

Pierwszy mecz o finał, w którym zagrali Izabela Kożuchowska, Paweł Dzikiewicz z Kamilem Danilukiem, Tomaszem Sokołem był bardzo zacięty. Rozstrzygający tie-break wygrali 9:8 Kożuchowska, Dzikiewicz. W drugim półfinale spotkali się Andrzej Wasiluk, Zdzisław Mozolewski z parą Błażej Okuła, Piotr Dzikiewicz. Mecz zakończył się zwycięstwem pary Okuła, Dzikiewicz 9:0.

W finale wygrali faworyci Błażej Okuła, Piotr Dzikiewicz, którzy pokonali Izabelę Kożuchowską, Pawła Dzikiewicz 6:1, 6:1.

Sponsorem i fundatorem nagród była Pracownia Architektoniczna First ARCHITEKCI.

A już w najbliższą sobotę, 7 grudnia rozegrany zostanie kolejny turniej w grze podwójnej. Tym razem suma lat pary deblowej musi wynosić o najmniej 85.

Turniej na kortach CT Richi przy ul. Antoniuk Fabryczny wystartuje o godz. 13. Zapisy: 85 662 18 19. **(mark)**



J. Waszkiewicz

Zwycięzcy deblowych mistrzostw Białegostoku Błażej Okuła (z przodu) i Piotr Dzikiewicz (serwujący)

Tenis >> Zimowa Liga Stanleya

Ważny triumf

gw patronat

Andrzej Maliszewski, jeden z kandydatów do czołowych miejsc, odniósł cenne zwycięstwo.

W najciekawszym spotkaniu ostatnich dni w Zimowej Lidze Tenisowej białostockiego ośrodka „Stanley" pokonał Andrzeja Markiewicza. Jak przystało na „szlagier" pojedynek był bardzo zacięty, bo Maliszewski triumfował 7:5, 7:5.

Do gry włączył się główny faworyt ligi, Andrzej Sienkiewicz.

Ostatnie wyniki:
Paweł Lewoniewski - Adam Bałakier 6/4 2/6 6/3; Marek Makal - Mirosław Doktór 6/1 6/2; Ryszard Doktór - Stanisław Kulesza 6/7 6/4 6/0; Andrzej Maliszewski - Andrzej Markiewicz 7/5 7/5; Maliszewski - Leszek Cwalina 6/4 6/1; Leon Doliński - Jerzy Wojniak 6/0 6/3; Andrzej Sienkiewicz - R. Doktór 6/1 6/2; Bałakier - M. Doktór 6/1 6/2; Cwalina - Wojniak 6/0 6/2.

1. Makal	21	7-0
2. Cwalina	20	6-2
3. Markiewicz	13	4-1
4. Kulesza	11	2-5
Wojniak	11	2-5
6. Maliszewski	9	3-0
Kazberuk	9	3-0
8. Lewoniewski	9	2-3
9. R. Doktór	7	1-4
10. M. Doktór	6	0-6
11. Bałakier	4	1-1
Doliński	4	1-1
13. Sienkiewicz	3	1-0
Dąbrowski	3	1-0
15. Puchnarewicz	3	0-3
16. Sieklucki	1	0-1
Perzyna	1	0-1
Talarczyk	1	0-1

(milk)

GAZETA WSPÓŁCZESNA
Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **EŁK** ul. Pułaskiego 24, 19-300,tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.
NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY
KODEKS WYDAWCÓW
IZBA WYDAWCÓW PRASY

Piłka ręczna >>

Nie tracą nadziei

Piłkarze ręczni Szczypiorniaka Dąbrowa Białostocka mimo dziesiątej porażki w drugiej lidze nie tracą nadziei. W ostatnim meczu przegrali na wyjeździe z Włókniarzem Konstantynów Łódzki 15:27 (9:12).

– Wierzymy, że wreszcie zły los odwróci się od nas. Na razie wciąż płacimy frycowe, mimo że w kilku meczach byliśmy o krok od zdobycia punktów. Brakuje nam doświadczenia, ale też i szczęścia –powiedział nam jeden z trenerów Szczypiorniaka Wojciech Andrukiewicz.

– W spotkaniu z Włókniarzem nie znaleźliśmy recepty na bramkarza gospodarzy, który swoją posturą robi wrażenie. Słabo wypadliśmy więc pod względem skuteczności, mimo posiadanych okazji do zdobycia bramek. Od pewnego czasu borykamy się także z kontuzjami. Z Włókniarzem nie zagrał m.in. Emil Kolendo, brakowało też Mirosława Tokajuka.

– Ciągle wierzymy, że pierwsze punkty są blisko, może już pokusimy się o nie w najbliższym spotkaniu na własnym parkiecie (sobota, godz. 18) z zespołem z Siedlec – dodaje Andrukiewicz.

(mark)

Wyniki 10. kolejki:
Orlen Wisła II Płock – AZS AWF Warszawa 38:23 (15:11)
UMKS Trójka Ostrołęka – SPR Pabiks Pabienice 22:24 (14:13)
KS Warszawianka – AZS AWF Biała Podlaska 27:25 (11:11)
MKS Mazur Sierpc – ChKS Łódź 21:29 (8:13)
KKS Włókniarz Konstantynów – KS Szczypiorniak Dąborwa Białostocka 27:15 (12:9)
UKS Prus Siedlce – MKS Wieluń 27:32 (14:17)

1. Warszawianka	10	18	308:219
2. AZS AWF Biała Podlaska	10	18	344:236
3. SPR Pabiks Pabianice	10	14	311:271
4. ChKS Łódź	10	14	302:257
5. MKS Mazur Sierpc	10	12	290:264
6. KKS Włókniarz	10	12	244:250
7. Orlen Wisła II Płock	10	11	277:255
8. MKS Wieluń	10	10	256:267
9. UKS Prus Siedlce	10	7	279:300
10. UMKS Trójka Ostrołęka	10	2	247:330
11. AZS AWF Warszawa	10	2	239:337
12. Szczypiorniak	**10**	**0**	**206:317**

Piłka nożna >> Wojna na oświadczenia w Łomży

Dobra atmosfera to przeszłość

Trener i zespół obwiniają zarząd ŁKS-u 1926 Łomża, ale władze klubu nie mają sobie nic do zarzucenia.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl



P. Lisiecki

Te czasy przeszły do historii. Zarząd razem z piłkarzami i trenerami cieszył się w czerwcu 2012 roku ze zdobycia wojewódzkiego Pucharu Polski. W górnym rzędzie stoją m. in. członkowie zarządu. Szósty od lewej Rafał Panuś (skarbnik), ósmy od lewej Jarosław Kulesza (prezes), a tuż obok Paweł Petkowski (wiceprezes). Również w górnym rzędzie, drugi od prawej Krzysztof Przytuła.

Zawieszenie piłkarzy za nieprzystąpienie do ligowego meczu z Granicą Kętrzyn nie zostało bez odpowiedzi. W poniedziałek publikowaliśmy oświadczenie drużyny. Sam trener Krzysztof Przytuła wystawił zawieszonych zawodników w kolejnym spotkaniu z Mrągowią, za co został dyscyplinarnie zwolniony. On także napisał oświadczenie do mediów. Na to wszystko zarząd zareagował opublikowaniem na stronie internetowej „podsumowania organizacyjnego rundy jesiennej". Nieco wcześniej piłkarze wstawili się za trenerem – oczywiście w kolejnym oświadczeniu.

Ponieważ każde z pism jest długie, nie jesteśmy w stanie opublikować ich w wydaniu papierowym. Zapraszamy do lektury na www.wspolczesna.pl. Zamieszczamy tam pismo Przytuły oraz komunikat zarządu – bez skrótów.

O co, w całym konflikcie z grubsza chodzi? Przytuła zarzuca zarządowi brak zainteresowania sprawami drużyny. Wymienia masę szczegółów. M. in. operację Adriana Mleczka, za którą piłkarz sam zapłacił (mimo obietnic pomocy ze strony zarządu); brak atrakcji dla kibiców na meczach; brak odpowiedzi na prośby o spotkanie. Szkoleniowiec wspomina o zaległościach płacowych podkreślając też, że... był jedyną osobą, której kontrakt respektowano. Krytykuje też narzekanie działaczy na władze miasta.

„Moim zdaniem to MIASTO jest głównym sponsorem Klubu! Utrzymuje, przygotowuje, dba o bazę treningową na świetnym poziomie – to nie jest zasługa Zarządu Klubu, tylko Pana Prezydenta i Dyrektora MOSiR. A ile kosztuje dbanie o bazę? Proszę się z tym zaznajomić" – pisze Przytuła.

Trener broni postępowania piłkarzy, a odmowę wyjścia na mecz nazywa „aktem rozpaczy" wywołanym bezsilnością i nieskutecznością innych form protestu. Dodaje też, że wystawił zawieszonych zawodników (Alberta Rydzewskiego i Marcina Gałązkę), ponieważ zarząd ukarał ich niezgodnie ze statutem klubu. „Bez poinformowania pisemnego o karze, bez możliwości obrony, odwołania się. Również ja, wraz ze sztabem szkoleniowym nie uzyskaliśmy pisemnego wyjaśnienia, dlaczego akurat ci dwaj piłkarze z osiemnastu odmawiających gry, zostali usunięci" – pisze Przytuła. Według piłkarzy ci najostrzej ukarani byli po prostu przedstawicielami drużyny w rozmowach z zarządem.

Władze ŁKS-u twierdzą, że zespół pracował w dobrych warunkach. M. in. jeździł komfortowym autokarem, otrzymywał odżywki i owoce od sponsorów. Piłkarze dostają częściowy zwrot kosztów za zakup butów lub rękawic, pieniądze na paliwo, a ci, co studiują w Łomży, stypendia dzięki inicjatywie klubu. ŁKS zatrudnił też profesjonalnego fizjoterapeutę, który dba o zdrowie zawodników.

Jak się skończy łomżyński konflikt? Na początek zmieni się trener. Być może ponownie w roli strażaka (a pełni ją zawsze wzorowo) wystąpi ostatnio asystujący Przytule Marcin Mroczkowski. Na razie – na szczęście – piłkarze zaczęli przerwę urlopową.

▲

@ PODYSKUTUJ
www.wspolczesna.pl

Komentarz

Fakt i fakty

Ponieważ na całą sprawę patrzę z perspektywy Białegostoku, nic mnie nie uprawnia do tego, by stanąć po którejś stronie sporu. Trzeba siedzieć w samym jego środku. Chcę tylko zwrócić uwagę na niektóre, bezsporne fakty. Nieprzystąpienie piłkarzy do meczu na własnym stadionie to postępowanie karygodne. Nie uzasadniałaby tego nawet sytuacja, gdy zawodnicy musieli wyjść na murawę w połatanych koszulkach i dziurawych butach. Można odejść z klubu, protestować na wszystkie sposoby, ale robić w balona własnych kibiców to kpina. Popatrzmy teraz na wydarzenia z drugiej strony. Krzysztof Przytuła ceni swoje nazwisko, jest coraz lepszym i uznanym komentatorem. Nie pisałby ani robił bzdur. Inny fakt: na mecze ŁKS-u, klubu z tradycjami, ładnym stadionem i w niemałym mieście, przychodzi garstka ludzi. Wyniki, wynikami, ale już na początku rundy, do której klub przystępował z nadziejami frekwencja była mierna. Przyciągnąć kibiców to zadanie władz. Dodajmy, że każdy, kto interesuje się lokalnym futbolem, wie, że w klubie z Łomży od lat są problemy z pieniędzmi, a to zawsze podstawowe źródło konfliktów i kłopotów.

Miłosz Karbowski

Koszykówka >> III liga mężczyzn

Pechowa porażka

Trzecioligowi koszykarze Żubrów Białystok pechowo przegrali z rezerwami Pułaskiego Warka 77:79. Podopieczni trenera Jakuba Jakubca stracili decydujące punkty równo z syrena kończącą zawody.

Po przerwie na żądanie Pułaski wznawiał grę na połowie Żubrów na 5 sekund przed końcem. Piłkę otrzymał Paweł Adamczyk, który wszedł pod kosz i równo z syreną trafił do kosza białostoczan.

Dla gospodarzy zwycięstwo nad Żubrami było pierwszą wygraną w trzecioligowych rozgrywkach.

Białostocka młoda drużyna oparta na juniorach po tej porażce spadła na piąte miejsce w tabeli. Do dalszych gier awansują tylko trzy najlepsze ekipy.

(mark)

Ostatnie wyniki: Pułaski II Warka – Żubry Białystok 79:77
Żyrardowianka Żyrardów – Przyszłość Zielonka 75:87, MUKS Piaseczno – Mon-Pol Płock 51:64, Shmoolky Damax Warszawa – Ochota Warszawa 82:77.

1. Shmoolky Damax	8	16	671:501
2. MKS Ochota Warszawa	9	15	718:620
3. KS Mon-Pol Płock	9	15	678:620
4. UKS Przyszłość Zielonka	8	13	683:599



W. Wojtkielewicz

Żubry w tabeli III ligi spadły na piąte miejsce

5. PKK Żubry Białystok	**9**	**13**	**709:722**
6. KS Żyrardowianka	9	13	666:724
7. AZS Uniwersytet W.	8	12	551:552
8. MUKS Piaseczno	9	10	540:688
9. KS Pułaski Warka	9	10	610:800

Piłka nożna >> T-Mobile Ekstraklasa

Kosanovic zrobił różnicę

Dariusz Wdowczyk zrezygnował z usług czterech piłkarzy Pogoni Szczecin, występującej w ekstraklasie. Od środy z pierwszym zespołem nie trenują obrońca Przemysław Pietruszka, pomocnik Havre Tchami oraz napastnicy Tomasz Chałas i Donald Djousse.

– Rozmawiałem z nimi po meczu ze Śląskiem Wrocław, ale pewne symptomy tego, że ich sytuacja w klubie jest niepewna mieli od dawna. Bywa, że trzeba podjąć taką decyzję. Taka jest rola szkoleniowca – uzasadnił trener Portowców.

Cała czwórka, póki nie rozwiązane zostaną sprawy kontraktowe, będzie trenowała z zespołem rezerw Pogoni. Żaden z tych piłkarzy nie jest brany pod uwagę przy ustalaniu składu na najbliższe, grudniowe mecze przeciwko Jagiellonii Białystok i Wiśle Kraków.

Wczoraj o punkty w Krakowie walczyła Cracovia i Lechia. Oba zespoły w tabeli znajdują się w bliskim sąsiedztwie Jagi. O trzy bezcenne „oczka" wzbogaciły się „Pasy" dzięki golom Milosa Kosanovicia.



PAP

Milos Kosanovic (z lewej) z Cracovii w pojedynku z Piotrem Grzelczakiem z Lechii

Korona Kielce - Lech Poznań 1:0 (0:0). Bramka: 1:0 - Gołębiewski 88. **Żółte kartki:** Jovanovic, Pyłypczuk (Korona). **Czerwona kartka:** Kamiński (8, Lech). **Sędziował:** Marcin Borski (Warszawa). **Widzów:** 5 786.

Cracovia Kraków – Lechia Gdańsk 2:1 (0:0). Bramki: 1:0 - Kosanovic 64, 1:1 - Wiśniewski 75, 2:1 - Kosanovic 81-karny. **Żółte kartki:** Kuś, Danielewicz (Cracovia), Matsui, Oualembo (Lechia). **Czerwone kartki:** Deleu (80, Lechia), Machaj (84, Lechia). **Sędziował:** Sebastian Jarzębak (Bytom). **Widzów:** 7173.

Program pozostałych meczów 19. kolejki:
Wczoraj wieczorem grali: Legia Warszawa – Ruch Chorzów (20:30). **Czwartek, 5 grudnia:** Zagłębie Lubin – Podbeskidzie Bielsko-Biała (20:30). **(miik, PAP)**

Ekstraklasa

1. Legia	18 37	38-19
2. Górnik	19 37	35-25
3. Wisła	19 34	28-16
4. Lech	19 30	30-20
5. Pogoń	19 29	28-26
6. Zawisza	19 27	32-21
7. Cracovia	19 27	28-30
8. Ruch	18 26	23-25
9. Jagiellonia	**19 25**	**32-27**
10. Piast	19 25	20-32
11. Lechia	19 23	23-28
12. Korona	19 22	26-31
13. Śląsk	19 22	26-27
14. Podbeskidzie	18 16	14-26
15. Zagłębie	18 14	13-23
16. Widzew	19 14	19-39

Lotto

Losowania z 3 grudnia
Lotto: 13, 14, 17, 31, 37, 42
Lotto Plus: 4, 15, 27, 34, 43, 44
Mini Lotto: 1, 32, 34, 40, 41
Kaskada: 1, 2, 6, 7, 9, 10, 12, 14, 15, 17, 21, 23
Multi Multi (godz. 14): 2, 5, 11, 12, 13, 14, 23, 24, 26, 32, 33, 39, 46, 48, 53, 61, 62, 63, 66, 67 **Plus:** 62.
Multi Multi (21.40): 3, 5, 7, 10, 11, 16, 17, 20, 23, 32, 33, 35, 38, 47, 51, 54, 60, 63, 69, 72 **Plus.** 69.

GW sport
www.wspolczesna.pl

Pierwszy wiosenny mecz ligowy Olimpia Zambrów zagra 8. lub 9. marca u siebie z Wisłą Puławy.



ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Rozmowa z Krzysztofem Zalewskim, trenerem Olimpii Zambrów

Nie było chwili zwątpienia

Olimpia Zambrów po jesiennej części sezonu zajmuje 13. miejsce w drugoligowej tabeli. Dopiero i... aż 13.

Krzysztof Sokólski
sport@wspolczesna.pl

Jest czerwiec 2011 roku, Olimpia ze zdecydowaną przewagą wygrywa III ligę. Ale zaraz po zakończeniu sezonu pada decyzja o tym, że klub z przyczyn organizacyjnych nie skorzysta z prawa awansu. Trenerzy Wojciech Kobeszko i Krzysztof Zalewski przeżywają szok. Kobeszko odchodzi z Zambrowa i obejmuje zespół białostockiej Jagiellonii występujący w Młodej Ekstraklasie. Zalewski wraca do równowagi po ciężkim ciosie i postanawia kontynuować pracę w Olimpii. Po dwóch latach znowu wygrywa III ligę. I znowu jest niepewność, czy klub stać na awans. Nie dość, że budżet nie rzuca na kolana, to są jeszcze kłopoty ze stadionem. Obiekt znajduje się w remoncie i przez prawie całą rundę jesienną jest niedostępny dla piłkarzy. Mimo wszystko tym razem pada jasna deklaracja: Gramy w II lidze!

Decyzja budzi szacunek. Nie dość, że w Zambrowie organizacyjnie nie wszystko jest zapięte nawet na przedostatni guzik, to przecież czeka nas wyjątkowy sezon, bo wchodzi w życie reorganizacja i z II ligi spada ponad połowa drużyn. Nikt nie daje Olimpii szansy na utrzymanie. Jesienną część rozgrywek biało-niebiescy kończą na 13. miejscu w tabeli. Utrzymanie daje 8. pozycja.



Fot. P. Lisiecki

Trener Olimpii Zambrów Krzysztof Zalewski oglądając grę swojego zespołu nie musi się wstydzić. Biało-niebiescy z Zambrowa potrafili nawiązywać wyrównaną grę nawet z czołowymi zespołami drugiej ligi. A przecież są beniaminkiem rozgrywek.

Warto było pchać się do II ligi – zaczynamy rozmowę z Krzysztofem Zalewskim.

– Zdecydowanie! Ja, razem z zawodnikami jesteśmy bardzo zadowoleni, że zapadła taka, a nie inna decyzja dotycząca przyszłości Olimpii. Klub, miasto, kibice – wszyscy cieszą się, że możemy spróbować swoich sił w II lidze. Gdybyśmy nie skorzystali z tej szansy, to tak jakbyśmy lizali lody przez szybę. Mimo problemów ze stadionem i chyba najniższego budżetu w lidze podjęliśmy rękawicę i w żadnym momencie nie żałowaliśmy swojej decyzji.

Nawet kiedy przegraliście pięć spotkań z rzędu i znaleźliście się prawie na samym dnie tabeli?

– Uważam, że w przekroju całej rundy były dwa mecze, w których ponieśliśmy zasłużone porażki, które nie podlegają żadnej dyskusji. To były przegrane 0:3 z Legionovią Legionowo oraz 0:1 z Siarką Tarnobrzeg. Pozostałe spotkania były wyrównane. Nie odstawaliśmy od rywali i zbieraliśmy pochwały za swoją postawę. **Ale punktów nie przybywało, a po pięciu porażkach z rzędu można się chyba załamać. Nie miał pan ani chwili zwątpienia?**

– Zdaję sobie sprawę, że piłka nożna, to nie łyżwiarstwo figurowe. Liczą się punkty, a nie wrażenia artystyczne. Bez względu jak gra zespół, to jeśli w pięciu kolejnych meczach nie zdobywasz „oczka" różne myśli zaczynają kłębić się w głowie. Jednak ani przez chwilę nie myślałem co ze mną będzie. Nie zastanawiałem się „zwolnią, czy nie zwolnią". Nie było na to czasu. Koncentrowałem się na pracy i poszukiwaniu wyjścia z sytuacji. W tym momencie duże wsparcie okazał mi klub. Spędziliśmy wiele czasu na rozmowach. Poza tym widziałem u zawodników wielką chęć do pracy na treningach i przełamania tej passy. Na duchu podtrzymywała też żona. No i wróciliśmy do gry. Mieliśmy niezły koniec rundy. Jeszcze lepszy początek. W efekcie nasza sytuacja wyjściowa przed wiosną nie jest aż taka zła.

21 punktów nie rzuca jednak na kolana.

– I to jest najgorsze. Czuję ogromny niedosyt, ponieważ uważam, że powinniśmy mieć tych punktów o 5-6 więcej na koncie. Nie mówię tego, od tak sobie, bo gdzieś pechowo przegraliśmy, czy zremisowaliśmy. Naprawdę uważam, że 26, czy 27 punktów odzwierciedlałoby na obecną chwilę umiejętności zespołu.

To jednocześnie plasowałoby Olimpię praktycznie w bezpiecznej strefie tabeli. Czyli twierdzi pan, że macie drużynę nawet na zreformowaną drugą ligę?

– Piłkarsko nie odstajemy od reszty stawki, nawet od tych drużyn ze ścisłej czołówki. Proszę zwrócić uwagę, że końcówkę rundy graliśmy praktycznie składem z poprzedniego sezonu i chłopcy świetnie dawali sobie radę. Jesteśmy zgrani, bardzo dobrze radzimy sobie w defensywie. Jest tylko kłopot ze zdobywaniem bramek. To nasz zasadniczy problem. Nie ograniczyłbym tej kwestii, do braku klasowego napastnika, bo mamy w swoim składzie kilku wartościowych graczy. Kamil Zapolnik czyni stałe postępy, co potwierdził strzeleniem pięciu goli. Wiele zespołowi daje Michał Poduch. Nie skupiam się tutaj na indywidualnych ocenach, a grze ofensywnej całej drużyny. Czasami podejmowane były złe decyzje przy kończeniu akcji – raz za szybko, innym razem za wolno. Brakowało spokoju, cwaniactwa i doświadczenia. Zauważmy, że podczas pierwszego meczu sezonu z Motorem Lublin na boisko wyszła jedenastka, której zawodnicy mieli w sumie rozegranych około 50 meczów w II lidze. W Motorze pojedynczy piłkarze mieli po 100 spotkań i to w I lidze. Takie dysproporcje były niemal w każdym ligowym pojedynku.

W przerwie zimowej warto byłoby zatem wzmocnić kadrę doświadczonymi zawodnikami.

– Nawet nie o to chodzi. Czasami brakuje nam jeszcze jakości gry, ale ona przyjdzie z czasem. Mamy młody zespół i chłopcy wciąż się uczą. Ta nauka nie idzie w las. Oswoiliśmy się już z II ligą. Początkowo zaskoczyła nas cała otoczka organizacyjna. Stadiony, przygotowanie do spotkań. W tym względzie między II, a III ligą jest przepaść. Jednak powtarzam, piłkarsko Olimpia nie odstaje od reszty stawki. A co do ruchów kadrowych, to planujemy pewne kroki, lecz za wcześnie aby mówić o konkretach. Rewolucji na pewno nie będzie. Wierzę w ten zespół i wierzę w utrzymanie. Wiosną na 16 spotkań 9 gramy w Zambrowie. To też może być atut, który postaramy się wykorzystać.

II liga

1. Pogoń	18 35	37-27
2. Siarka	18 31	26-18
3. Stal Mielec	18 31	24-18
4. Stal St. Wola	18 30	26-16
5. Wigry	**18 30**	**25-20**
6. Limanovia	18 27	18-21
7. Znicz	18 27	25-19
8. Stal Rz.	18 27	21-17
9. Pelikan	18 25	26-19
10. Wisła	18 25	22-22
11. Olimpia E.	18 22	14-18
12. Legionovia	18 21	24-23
13. Olimpia Z.	**18 21**	**19-21**
14. Motor	18 20	30-37
15. Garbarnia	18 20	17-33
16. Swit	18 19	13-22
17. Radomiak	18 18	29-26
18. Concordia	18 13	12-31

Strzelcy Olimpii

Zambrowian próżno szukać w klasyfikacji najskuteczniejszych. Po 5 goli zdobyli Łukasz Grzybowski, Kamil Zapolnik, po dwa Michał Hryszko, Przemysław Jastrzębski i Michał Poduch. Jedno trafienie zaliczyli: Arkadiusz Ciach, Tomasz Jakuszewski, Mariusz Gogol.

Liczba jesieni

5

Tyle rzutów karnych wykonywała jesienią Olimpia. Żaden inny zespół w II lidze nie miał więcej „jedenastek". Niestety, biało-niebiescy wykazali się tylko 60 procentową skutecznością, wykorzystując 3 karne

1620

Tyle minut spędził jesienią na ligowych boiskach Łukasz Piłatowski. Obrońca Olimpii wystąpił we wszystkich 18 spotkaniach od pierwszego do ostatniego gwizdka sędziego.

Plany Olimpii

Mecze sparingowe Olimpii Zambrów w okresie przygotowawczym do wiosennej części sezonu:

- **25.01.2014:** Jagiellonia Białystok
- **29.01.2014:** Znicz Biała Piska
- **01.02.2014:** Promień Mońki
- **08.02.2014:** Wigry Suwałki
- **12.02.2014:** Płomień Ełk
- **15.02.2014:** Warmia Grajewo
- **22.02.2014:** Stomil Olsztyn
- **01.03.2014:** Jagiellonia II Białystok